BIBLIOTEKA
TOWARZYSTWA [illegible] z POLONIĄ [illegible]
„POLONIA"

POGODA

Dziś będzie częściowo pogoda słoneczne, upalnie i parno, po południu burze. Temperatura do 86 stopni. W nocy burze z deszczem i chłodniej. Temperatura 55 stopni.

W czwartek będzie pochmurno, przelotne deszcze, temperatura do 75 stopni.

Możliwość opadów dziś 40 procent, w nocy 70 procent, w czwartek 30 procent.

Wschód: — 6:26. Zachód: — 7:07.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE – MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — środa, dnia 11 września — Piotra, Jacka, Pafnucego.

Jutro — czwartek, dnia 12 września — Imienia N.M.P., Gwidona, Klary.

Pojutrze — piątek, dnia 13 września — Filipa, Eugenii.

No. 213 Rok (Vol.) LXVI CHICAGO, ILL., Środa, 11-go Września (Wednesday, September 11), 1974 Telephone BRunswick 8-8700 20c

FORD PLANUJE CAŁKOWITĄ AMNESTIĘ

Rozruchy Rasowe w Mozambiku

Organizują Się Do Walki Ze Zbrodnią

Cleveland, Ohio. (UPI) — Prokurator generalny — B. Saxbe, przemawiając na zjeździe stanowego stowarzyszenia realnościów, ostrzegł że wzrastający procent poważniejszych zbrodni w kraju,— może doprowadzić do zorganizowania się specjalnych grup obywatelskich do walki ze zbrodnią.

Obywatele w samoobronie mogą zorganizować się w specjalne grupy "vigilantes", — dla skuteczniejszej walki ze wzrastającą zbronią, biorąc wymierzenie kary gwałcicielom prawa we własne ręce — jak mówił Saxbe.

Saxbe wystąpił z ostrą krytyką przeciwko tworzeniu takich grup obywatelskich, mówiąc że należy piętnować łamanie praw bez względu na to kto ponosi odpowiedzialność, a nawet jeśli walka taka podejmowana jest dla samoobrony.

"Z zasięgniętych dotychczas informacji — powiedział Saxbe — wiemy że w pewnych częściach kraju powstają już takie grupy obywatelskie do walki ze zbrodnią co należy piętnować, gdyż złoczyńców winno się oddać w ręce władz krajowych i niech sądy krajowe wymierzą im należną karę". Saxbe poinformował realnościowców że ostatni raport FBI wykazał wzrost poważniejszych zbrodni w całym kraju o 16 procent, w porównaniu do raportu z roku 1973.

Khadafy: Tylko Zniszczenie Izraela...

Tripoli (UPI) — W czasie nieczęsto odbywanej konferencji prasowej przywódca libijski pułk. Moammar Khadafy skrytykował dotychczasową politykę arabską i powiedział, że tylko zniszczenie Izraela może przynieść pokój krajom Bliskiego Wschodu.

Khadafy, który z pozycji dyktatora Libii został przesunięty na stanowisko przewodniczącego Libijskiej Rady Przywództwa Rewolucyjnego, orzekł, że wypadki wykazały jego "stuprocentową słuszność", gdy sprzeciwiał się zniesieniu embargo naftowego, wymierzonego w Stany Zjednoczone.

Przywódca libijski zapytany, czy porozumienie polityczne położy kres konfliktom arabsko-izraelskim, odpowiedział, że "konflikt będzie trwał tak długo, jak długo ziemia palestyńska pozostanie pod okupacją".

Khadafy stwierdził, że stosunki Libii z republiką włoską układają się dobrze, ale będą jeszcze lepsze, gdy "Włochy uwolnią się od wpływów amerykańskich".

Podobnie dobre są — jego zdaniem — stosunki Libii ze Związkiem Sowieckim, ale wytknął on Moskwie, że Stany Zjednoczone przejęły obecnie inicjatywę w zabiegach pokojowych na Bliskim Wschodzie.

Sabotaż w Wietnamie

Sajgon (UPI) — Komunistyczny płetwo-nurek zdołał pod osłoną ciemności popłynąć rzeką Rui i wysadzić w powietrze ważny strategicznie most na rzece Nr. 1, odcinając w ten sposób od połączeń z resztą kraju miasto Hue, dawną stolicę cesarską.

Co Najmniej 100 Osób Straciło Życie

Policja z Trudem Usiłuje Opanować Sytuację

Lourenco Marques (UPI)— Bunt białych osadników w Mozambiku, którzy protestowali czynnie przeciwko porozumieniu o nadaniu niepodległości tej portugalskiej kolonii, przerodził się w rozruchy rasowe.

Wojsko portugalskie i policja z trudem panuje nad sytuacją. Powstanie białych zostało wprawdzie stłumione,— ale sprowokowało ono wrogie wystąpienie ludności murzyńskiej.

Policja przejęła kontrolę nad opanowanym przez białych lotniskiem i miejscową radiostacją, ale z kolei wyszedł na ulice motłoch murzyński który wybija szyby w domach białych, podpala samochody i łupi sklepy.

W różnych dzielnicach miasta doszło do sporadycznych starć między białymi i czarnymi mieszkańcami. Do tej pory według informacji miejscowego radia już kontrolowanego przez policję, co najmniej 100 osób straciło życie.

Nad lotniskiem wznosi się kolumna czarnego dymu, w wielu punktach raz po raz rozlega się strzelanina.

Drogi wyjazdowe zataraso-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Strajki Nauczycieli

(UPI)—Przy intensywnych pertraktacjach, w poniedziałek doszło do zakończenia strajków nauczycieli w kilku dystryktach szkolnych stanów Michigan, Ohio i Illinois, ale przeszło 250,000 dzieci zostaje dalej pozbawionych nauki w szkołach, na skutek strajków w innych częściach kraju.

Ponad 95,000 dziatwy szkolnej w Oakland, California, korzysta z przedłużonych wakacji letnich na skutek strajku nauczycieli szkół publicznych. Strajk nauczycieli w Ann Arbor, Charlotte, Napoleon, Grand Haven i East Detroit, Michigan — został zakończony w poniedziałek, gdy nauczyciele przyjęli ofiarowany im kontrakt. Mimo tego, ponad 5,000 nauczycieli znajduje się dalej na strajku w jedenastu dystryktach szkolnych w stanie Michigan, pozbawiając 80,000 dzieci prawa do nauki. Nauczyciele w Oak Park, Ill. zakończyli strajk trwający od 5go września, a 6,400 dzieci rozpoczęło dzisiaj naukę. Strajki nauczycieli trwają dalej w Racine, Wisconsin, w Tacoma, Wash. jak i w kilku innych miastach kraju.

terHorst Znowu Kolumnistą

Washington (UPI). — J. F. terHorst — po sprawowaniu stanowiska sekretarza prasowego Białego Domu przez 31 dni, po złożeniu swej rezygnacji z tego stanowiska, ponownie podjął się pracy dziennikarskiej, jako kolumnista w dzienniku "The Detroit News".

TerHorst ustąpił z krótko piastowanego przez niego stanowiska, na znak protestu — przeciwko ułaskawieniu b. prezydenta Nixona przez prezydenta Forda. Kolumna TerHorsta ukazywać się będzie w dzienniku "Detroit News" trzy razy w tygodniu.

Czeka Na Sygnał

Pekin Wzywa "Trzeci Świat"

Hong Kong. (UPI) — Chiński wicepremier Li Hsien-nien — czołowy rzeczoznawca ekonomiczny w rządzie Chin, przemawiając na barkiecie wydanym na cześć nigeryjskiego prezydenta gen. Yakubu Gowona, wezwał kraje "Trzeciego Świata", aby zjednoczyły się w działaniu i aby ropę naftową i swoje zasoby surowcowe wykorzystały jako broń w walce z Washingtonem i z Moskwą.

"Mając identyczne interesy, liczne kraje trzeciego świata winny maszerować jednym krokiem i utrzymując jedność, winny wykorzystywać ropę naftową oraz inne surowce, jako broń w zdeterminowanej walce przeciwko zbrodniczym usiłowaniom supermocarstw, które zmierzają do ekonomicznego rabunku, aby zapobiec własnym kryzysom. Rząd i naród chiński zdecydowanie popierają sprawiedliwą walkę Trzeciego Świata" — powiedział chiński wicepremier.

Ford Konferuje z Przywódcami

Washington (UPI) — Prezydent Ford dzisiaj rano odbył dłuższą konferencję z republikańskimi przywódcami Kongresu, następnie z przedstawicielami zorganizowanej pracy, a po południu zamierza udać się do Pinehurst, No. Carolina, gdzie weźmie udział w turnieju Golfowym.

Lesbijka Zwyciężyła

Boston, Mass. (UPI) - Elaine Noble, lat 30, kierowniczka własnego programu radiowego, która otwarcie przyznaje się do tego że jest lesbijką, została wybrana do Izby Niższej Legislatury stanu Massachusetts, we wtorkowych prawyborach. Wybór Noble został zapewniony, gdyż Republikanie nie mieli kandydata na ten urząd w nowo utworzonym dystrykcie wyborczym. Wśród kontrkandydatów Noble, znajdował się Demokrata, który znajduje się pod oskarżeniem doprowadzenia własnej córki na drogę prostytucji.

Mikulska Zwyciężyła w Prawyborach

Annapolis, Md. (UPI) — Barbara Mikulska, radna miasta Baltimore, wyszła wczoraj zwycięsko w prawyborach stanowych, odnosząc zwycięstwo nad dziesięcioma kandydatami demokratycznymi, ubiegającymi się o nominację na urząd senatora.

Mikulska otrzymała 125,318 głosów, gdy najsilniejszy jej kontrkandydat, były jeniec wojny wietnamskiej, Bernard L. Talley, otrzymał 75,636 głosów. Kontrkandydatem Mikulskiej w listopadowych wyborach, będzie republikanin sen Charles Mc. Mathias.

Nominację demokratów otrzymał także obecny gubernator Marvin Mandel, mimo rozgłosu nadanego jego kłopotom małżeńskim. Mandel po 32 latach małżeństwa rozwiódł się z pierwszą żoną, aby poślubić kobietę w której kochał się od wielu lat. Kontrkandydatką gub. Mandel w listopadowych wyborach, będzie nominatka Republikanów Louise Gore. Gore zdobyła poważną większością głosów nominację Republikanów, zadając druzgocącą porażkę kong. Lawrence J. Hogan, który jako członek Komitetu Prawniczego Izby Niższej Kongresu, pierwszy wystąpił publicznie z domaganiem się "impeachment" b. prezydenta Nixona.

Mikulska i Gore są pierwszymi kobietami w historii stanu Maryland, które w prawyborach stanowych zdobyły nominację swych partii na wysokie urzędy. — Znawcy twierdzą, że mimo zwycięstwa Gore we wczorajszych prawyborach, szanse jej odniesienia zwycięstwa w listopadowych wyborach są bardzo nikłe, gdyż gub. Mandel utrzyma się dalej na stanowisku.

Wymiana Strzałów

Tel Aviv (UPI) — W pobliżu pogranicznej wioski izraelskiej Zarit doszło do wymiany strzałów między strażnikami izraelskimi i grupą terrorystów arabskich, którzy usiłowali przedostać się z Libanu do Izraela.

Rebelianci Uwolnili Amerykanów

Addis Abeba (UPI) — Rebelianci abisyńscy w Erytrei uwolnili w punkcie granicznym Kassala, na granicy abisyńsko - sudańskiej, czterech Amerykanów - trzech przedstawicieli firm naftowych i reprezentanta NZ.

Uwolnieni dostali się do niewoli rebeliantów przed sześcioma miesiącami, gdy helikopter, którym lecieli, został zmuszony w czasie silnej burzy do lądowania w pobliżu portu Massawa.

Piąty jeniec, Don Wederfort, prezes kanadyjskiej linii lotniczej Can-West, został uwolniony 27-go czerwca.

Przez te 6 miesięcy buntownicy erytrejscy pędzili swoich jeńców przez dzikie tereny pustynno - górzyste, aby ujść pogoni wojsk abisyńskich.

Uwolnili ich pod warunkiem, że już nigdy nie powrócą do Erytrei, która w 1962 roku, po zakończeniu właskich rządów kolonialnych, — stała się 14 prowincją Abisynii i która od tego czasu dąży do oderwania się i pełnej niepodległości. — Uwolnionych Amerykanów przewieziono do Chartumu, stolicy Sudanu. Stan ich zdrowia nie jest znany.

Ostateczna Decyzja Aten

Bonn (UPI) — Po spotkaniu z zachodnio-niemieckim kanclerzem Helmutem Schmidtem — grecki minister spraw zagranicznych George Mavros oświadczył, że decyzja Aten o wystąpieniu Grecji z NATO jest ostateczna, natomiast "nie oznacza ona zmiany orientacji w polityce zagranicznej".

"Pozostaniemy w Europie. Pozostaniemy politycznie związani z sojuszem zachodnim w taki sam sposób, jak zrobiła to Francja" — powiedział grecki minister.

Dodał on, że Grecja pragnie zachować dobre stosunki ze Stanami Zjednoczonymi, ale "przede wszystkim z Europą".

Mina Japońska z Drugiej Wojny u Wybrzeży USA

Brookings, Oregon. (UPI) — Specjalny oddział marynarki wojennej zdetonował podwodną minę japońską z drugiej wojny światowej, wyłowioną z wody przez rybaka amerykańskiego w sieci. Max Carlson, właściciel statku rybackiego, poinformował marynarkę wojenną, że wyłowił minę niedaleko wybrzeży stanu Oregon. Zdetonowana przez marynarzy mina, miało objętość trzech stóp z wystającymi metalowymi gwoździami. Była to druga taka mina japońska od roku 1943, znaleziona u wybrzeży stanu Oregon.

Proces Anarchistki Niemieckiej

Berlin. (UPI) — W sądzie berlińskim rozpoczął się proces anarchistki niemieckiej Ulriki Meinhof, oskarżonej o usiłowanie zabicia strażnika więziennego.

Podsądna, bynajmniej nie skruszona, odrazu w pierwszych minutach procesu zwymyślała swego obrońcę z urzędu od świń, a przewodniczącemu sądu powiedziała, że nie ma zamiaru słuchać dłużej "tego państwowego przedstawienia."

Jeszcze agresywniej zachował się współoskarżony Freulein Meinhof—Horst Mahler, który swemu obrońcy — również z urzędu — zadał kilka ciosów w głowę i nazwał go "kukłą."

Panna Meinhof, przywódczyni bandy anarchistów w stylu filmowej pary "Bonnie and Clyde," zyskała złą sławę, gdy w 1970 roku w śmiałej akcji uwolniła z więzienia przywódcę rebeliantów zachodnio-niemieckich Andreasa Baadera.

Dopiero w dwa lata później —16 czerwca 1972 roku—panna Meinhof została aresztowana w ponurej melinie w Hannowerze. Stoczyła ona z policją zażartą walkę, ale ostatecznie została obezwładniona i od tego czasu przebywa w więzieniu.

W pierwszej fazie procesu panna Meinhof wymieniała czułości ze współoskarżonym Mahlerem, ale obecnie całkowicie go ignoruje, natomiast ostentacyjnie czyta gazetę lub od czasu do czasu robi notatki.

Oskarżona jest matką dwóch córeczek-bliźniąt.

Przed podjęciem działalności anarchistycznej była ona lektorem na uniwersytecie i autorką dramatów scenicznych.

Mary A. Krupsak Zwyciężyła

New York. (UPI)—Senator Stanowy Mary Ann Krupsak, która prowadziła bardzo silną kampanię, zdobyła wczoraj nominację Demokratów na urząd wicegubernatora stanu Nowego Yorku. Krupsak jest pierwszą kobietą w historii stanu Nowego Yorku, która zdobyła nominację swej partii na wysoki urząd stanowy.

Krupsak odniosła zwycięstwo nad oficjalnym nominatem Partii Demokratycznej adw. Mario Cuomo, oraz nad milionerem, radnym miasta Nowego Yorku, Antonio Oliveri.

Dotychczasowe niekompletne obliczenia głosów, wykazują że Krupsak zdobyła 43 procent głosów wyborców, Cuomo—32 procent a Olivieri —25 procent.

Krupsak miała poparcie organizacji kobiecych, oraz kongr. Bella S. Abzug (D-N.Y.). Krupsak jest żoną adw. Edwina Margolis, radcy prawnego przywódcy mniejszości demokratycznej w Legislaturze Stanowej, Stanley Steingut.

Dla Oskarżonych w Aferze Watergate

Dąży Do Zakończenia Tej Przykrej Sprawy

Washington (UPI-CT). — Prezydent Ford zastanawia się poważnie nad ułaskawieniem wszystkich oskarżonych o udział w aferze Watergate dla położenia kresu tej przykrej sprawie i zjednoczenia narodu amerykańskiego do współpracy w rozbudowie gospodarki państwa i do walki z inflacją. Myśl ta została podjęta na wczorajszym zebraniu najbliższych doradców prezydenta, na skutek lawiny protestów jakie wpłynęły do Białego Domu po ułaskawieniu byłego prezydenta Nixona przez prezydenta Forda.

NIXON

Asystent sekretarza prasowego Białego Domu, Philip Buchen, podczas udzielonego wczoraj wywiadu prasowego, powiedział że decyzja w tej sprawie nie została jeszcze podjęta, ale prezydent Ford poważnie zastanawia się nad podjęciem takiej decyzji. Razem 48 osób zostało oskarżonych o przekroczenia praw krajowych w łączności z aferą Watergate, z których 39 przyznało się do winy albo też zostało uznanych winnych pewnych przekroczeń prawa

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Wyniki Wczorajszych Prawyborów

(UPI). Wczorajsze prawybory w dziewięciu stanach, zapewniły nominację kandydatom piastującym obecnie stanowiska gubernatorów. Wśród demokratycznych nominatów na ponowny termin znajdują się gubernatorzy — Marvin Mandel z Maryland, Patrick Lucey z Wisconsin, Wendell Anderson z Minnesota i Thomas Salmon z Vermont. Nominację Republikanów zdobyli ponownie gubernatorzy — Francis Sargent z Massachusetts, Meldrim Thomson z New Hampshire, John Vanderhoof z Colorado i Malcolm Wilson z Nowego Yorku.

W stanie Floryda, Jack Eckerd zdobył nominację Republikanów na urząd senatora, dla zastąpienia nie ubiegającego się o ponowny wybór sen. Edward Gurney.

W Nowym Yorku, nominację Demokratów na urząd senatora, zdobył były prokurator generalny Stan. Zjedn., skrajny liberał Ramsey Clark, który będzie kontrkandydatem sen. Jacob K. Javits, republikanina, w listopadowych wyborach.

W stanie Connecticut, Toby Meffett zadał porażkę mayorowi miasta New Britain, Stanley Pac, zdobywając nominację Demokratów na urząd kongresmana z szóstego dystryktu kongresjonalnego.

W stanie Rhode Island reprezentant stanowy Edward Beard wyszedł zwycięsko w prawyborach uzyskując nominację Demokratów na urząd kongresmana 2-go dystryktu, a zadając porażkę obecnemu kong. Robert O. Ternan.

Kong. Glenn R. Davis przegrał wczoraj w prawyborach, a zwycięstwo odniósł senator stanowy Robert W. Kasten, zdobywając nominację Republikanów.

Kontrkandydatem senatora Barry Goldwater (R-Ariz.) w listopadowych wyborach będzie nominat Demokratów, Jonathan Marshall. Goldwater nie miał kontrkandydata we wczorajszych prawyborach.

Upominamy Się o Polaków w ZSRR

Przemówienie Prezesa K.P.A. Mec.A. Mazewskiego Na Manifestacji Polonii Amerykańskiej Na Trójcowie

Od kilku lat Polacy w świecie i polskiego pochodzenia obywatele państw zachodnich są obiektem specjalnego zainteresowania komunistycznego rządu PRL. W Polsce ciągle tworzy się nowe organizacje i instytucje "łączności" z Poloniami i nie szczędzi pieniędzy na ściąganie jak najwięcej emigrantów i ich dzieci na imprezy artystyczne, sportowe i naukowe do kraju.

Nie ma jednak łączności z Polakami na rozległych obszarach Związku Sowieckiego. Według oficjalnego spisu ludności w 1959 roku, po zakończeniu repatriacji, milion trzysta osiemdziesiąt tysięcy obywateli ZSRR uważało się za Polaków. W jedenaście lat później, w 1970 roku, już tylko milion sto sześćdziesiąt siedem tysięcy. Czyli według oficjalnych statystyk sowieckich w ciągu jedenastu lat liczba Polaków w Rosji stopniała o 15 procent.

A więc zaledwie cztery lata temu aż milion sto sześćdziesiąt tysięcy obywateli sowieckich miało odwagę przyznać się do narodowości polskiej. Jest to heroizm, — bo przyznający się do polskości skazują siebie i swoją rodzinę na dyskryminację i szykany w pracy, przy przydziale mieszkań itd. Nie popełnimy błędu, gdy tę liczbę przynajmniej podwoimy.

Jak powiedziałem w apelu do udziału w dzisiejszej manifestacji, Związek Sowiecki z przeszło dwu milionową rzeszą Polaków jest po Stanach Zjednoczonych największym skupiskiem Polaków poza PRL. Mimo to, nie tworzy się w Polsce instytutów badających p o t r z e b y tych skupisk polskich. "Towarzystwo Łączności Polonia" nie utrzymuje z nimi łączności, nie ściąga polskiej młodzieży zza Buga na studia i kolonie letnie, nie zawala prasą i książkami dzielnic i osiedli polskich w Związku Sowieckim.

Prasa w Polsce i działacze "Towarzystwa Łączności" nie zauważyli ponurej wymowy sowieckich statystyk. Okazuje się, że w roku 1959 tylko 40 procent tych, którzy podali się za Polaków, posługiwało się językiem polskim jako językiem ojczystym. W 10 lat potem po polsku mówiło już tylko 32 procent, a więc jedna trzecia przyznających się do polskości.

Sensacyjna książka Sołżenicyna "Archipelag Gułag" zwróciła uwagę świata na los milionów ludzi skazanych na powolną śmierć w łagrach sowieckich. Ilu wśród n i c h jest Polaków?

O tej grupie Polaków wiemy jeszcze mniej niż o żyjących na sowieckiej "wolności".

Ostatnią relację o Polakach w łagrach na "nieludzkiej ziemi" przywiózł b. żołnierz Drugiego Korpusu, Aleksander Dinces. Został on aresztowany w drodze z Finlandii do Polski w 1961 roku i przesiedział pięć lat w "Łag-Punkt 5" na północny wschód od Moskwy, przeznaczonym dla cudzoziemców.

Wśród współwięźniów byli Polacy, którzy dogorywali w całkowitym zapomnieniu, bo na listy i apele do ambasady PRL w Moskwie nie otrzymywali odpowiedzi.

Nie dziwimy się ponieważ nie jest to ambasada polska, troszcząca się o dobro Polski i Polaków l e c z ambasada PRL — tworu jałtańskiego, który ma być namiastką niepodległego państwa. W rzeczywistości PRL jest wasalem imperium sowieckiego.

Ambasada PRL w Moskwie nie jest tam po to, by interweniować na rzecz Polaków, lecz, by przekazywać do Warszawy rozkazy i życzenia władców Kremla. Z tych samych powodów Polakami w Związku Sowieckim nie może się zaopiekować Towarzystwo Łączności Polonia, które bardzo gorliwie opiekuje się Polakami na Zachodzie, choć oni mogą obejść się bez tej opieki.

Rząd PRL nie może okazać najmniejszej troski o Polaków w Związku Sowieckim, by nie narazić się na gniew "wielkiego brata" w Moskwie.

Rząd **PRL nie może nawet** odnowić i wystawić na widok publiczny Panoramy Racławickie, drogiej sercu każdego Polaka. Jak wiemy, bitwa pod Racławicami była pierwszym zwycięstwem oręża polskiego do przeszło sto lat wcześniejszej bitwy pod Wiedniem.

Zwycięstwo racławickie zawdzięczamy przede wszystkim chłopom polskim. Zdawało by się, że rząd, który nazywa siebie "robotniczo-chłopskim" powinien z entuzjazmem i zaraz po objęciu władzy odnowić i oddać narodowi tę drogą pamiątkę i dzieło sztuki. Tymczasem po trzydziestu latach r z ą d ó w "robotniczo - chłopskich" Panorama Racławicka gnije w piwnicy we Wrocławiu.

Przypominam, że Panoramę Racławicką stworzyli polscy artyści-malarze: Styka i Kossak we Lwowie pod władzą austriacką. **Władze zaborczego** mocarstwa nie zabroniły budowy specjalnego pawilonu dla Panoramy i jej odsłonięcia.

Los Panoramy Racławickiej wskazuje dobitnie, że Polacy mieli większą wolność rozwoju życia narodowego pod panowaniem Habsburgów niż mają obecnie w PRL.

Propaganda komunistyczna karmii nas ciągle mirażami mocarstwowości PRL i szczęśliwości Polaków w systemie "socjalistycznym". Dlaczego wśród "nieomylnych", — jak długo są u władzy, komunistów polskich nie znalazł się **ani jeden, któryby zapytał ambasadora sowieckiego, czy zakaz odnowienia Panoramy Racławickiej jest wyrazem przyjaźni?**

Nie, wśród rządzących w Polsce komunistów nie **znalazł się ani j e d e n**, któryby powiedział **"wielkiemu bratu" na K r e m l u**, że skazanie na zagładę Panoramy Racławickiej jest jaskrawym dowodem podporządkowania mniejszego narodu — imperium sowieckiemu, oraz poniżania godności narodu polskiego.

Przewidując, że rząd PRL nie będzie wyrazicielem dążeń i obrońcą narodu polskiego, patriotyczni przywódcy 30 lat temu powołali do życia Kongres Polonii Amerykańskiej. Utarł się zwyczaj obchodzenia rocznic uroczystymi i . . . nudnymi akademiami. Nie chcemy w ten sposób obchodzić 30-lecia Kongresu Polonii. Na akademie szkoda czasu i sił. Wolimy skierować naszą energię do walki o konkretne cele i przemyślenie naszej postawy w zmienionej sytuacji.

Dziś nasza sytuacja jest trudniejsza niż kiedykolwiek. Nie bylibyśmy Polakami, — gdybyśmy się zgadzali we wszystkim, — gdybyśmy szli jedną drogą, gdyby nie było wśród nas zacietrzewionych i krótkowzrocznych. Mówimy, że wszystkie drogi prowadzą do Rzymu, ale niech ktoś wybierze nieco inną drogę od mojej — biada mu! Zasłuży na potępienie, zostanie posądzony o głupotę lub zdradę. Tacy już jesteśmy.

Łatwo było o jedność celów i dróg, gdy w Polsce panował terror gdy dochodziło do nas echo salw plutonów egzekucyjnych, mordujących w imię "rewolucji", której w Polsce nie było — tysiące patriotów, b. żołnierzy armii polskiej i antyniemieckiego Podziemia.

Wraz ze zmianą na lepsze na wielu odcinkach—nie bójmy się tego przyznać, choć zależność Polski od Moskwy nie jest mniejsza — obserwujemy r o z k ł a d Polonii. Są wśród nas tacy, którzy widzą tylko odbudowę ekonomiczną kraju, tak jakby tylko komuniści potrafili budować przemysł i gdyby nie oni, Polska wyglądała by jak za Piasta kołodzieja. Jest to fałszywe rozumowanie, ale błędna jest również postawa tych, którzy nie widzą żadnych zmian i nie dostosowują do nich swej taktyki. Ułatwiają oni zadanie Towarzystwu Łączności Polonia i wszystkim innym czynnikom komunistycznym, dążącym do rozbicia Kongresu Polonii Amerykańskiej i skompromitowania P o l o n i i w o b e c czynników rządzących.

W nowej sytuacji m a m y nowe zadania:

Jak ustosunkować się do otwierających się możliwości pomocy w rozwoju ekonomicznym Polski — niewątpliwie korzystnym dla narodu polskiego i j e g o pozycji w świecie, bez względu na to, kto będzie nim rządził.

Narasta zagadnienie opieki nad polonijnymi emerytami, którzy wyjeżdżają do Polski, gdzie mogą żyć znacznie lepiej za swoją pensję.

Czy mamy zostawić na łaskę i nie-łaskę reżimowych "wychowawców" p o l o n i j n ą młodzież, która coraz liczniej wyjeżdża na studia do Polski?

Mimo tych nowych zagadnień, jakie narosły w ostatnich latach, bez zmiany pozostaje pierwszy i najważniejszy cel — walka o wolną i niepodległą Polskę.

Jeżeli naród polski nie może upomnieć się o swoje siostry i braci za Bugiem, tak jak nie m ó g ł przeszkodzić udziałowi wojsk polskich w inwazji Czechosłowacji, **jeżeli nie może uprosić,** ani wymusić na narzuconych mu władcach, by nie dopuścili do zniszczenia Panoramy Racławickiej, — **Polska n i e j e s t niepodległa** a naród **polski nie jest gospodarzem na własnej ziemi.**

Wniosek stąd oczywisty — Kongres Polonii jest dziś tak samo potrzebny, jak trzydzieści lat temu, gdy rodził się w sercach gorących patriotów, którzy nie chcieli patrzeć bezczynnie na haniebną zdradę "natchnienia świata", — jak nazywano Polskę, przez aliantów.

Kongres Polonii spełni zadania, gdy mimo różnic na temat taktyki, zjednoczymy swoje siły. Dobrze, że zawsze mamy wielu przywódców, — ale czasem ich nadmiar jest naszym nieszczęściem. Nikt nie ma monopolu na nieomylność i patriotyzm. "Liberum veto" było źródłem tragedii Polski. **Osiągniemy s w o j e cele — pomożemy Polsce w odzyskaniu niepodległości i wywalczymy Polonii należne jej miejsce w amerykańskim życiu, gdy zjednoczymy siły i środki, gdy ci, którzy nie zgadzają się z j a k ą ś decyzją przywództwa — nie będą odchodzili. W jedności siła!**

Gdy wrócimy dziś do domu, nie sądźmy, że spełniliśmy patriotyczny obowiązek i możemy na kilka miesięcy do następnej manifestacji, spocząć na laurach. O, nie! . . . Dzisiejsza manifestacja jest początkiem akcji, które musimy przeprowadzić. Inni pokazali nam, że potężny Związek Sowiecki nie jest całkiem obojętny na naciski opinii wolnego świata. Musimy wykazać milionom Polaków w Sowietach, że **choć nie może upominać się o nich r z ą d PRL, nie są osamotnieni, bo my pamiętamy o nich, będziemy się upominali i starali wszystkimi możliwymi środkami, by im pomóc. Tak nam dopomóż Bóg!**

Skandal 'Benzynowy' w Zakopanem

Londyn (DP) - Bynajmniej nie z wyobraźni, tylko z prasy krajowej (aby nie było nieporozumień: z "Życia Warszawy") czerpiemy następującą — dla niejednego ważną — wiadomość o zaopatrzeniu w benzynę Zakopanego, gdzie ponoć bawi ostatnio każdego dnia około 20.000 samochodów, w tym ⅓ z rejestracją zagraniczną.

Ten wielki ruch i zwiększone zapotrzebowanie na paliwa płynne nie zasłużyły sobie jednak na większą uwagę ze strony odpowiedniego przedsiębiorstwa.

U progu sezonu letniego zlikwidowano w centrum Zakopanego — przy ulicy Kościuszki — jedną z trzech istniejących w mieście stacji benzynowych. Obecnie zepsuła się druga — na skrzyżowaniu dróg do Kuźnic i Jaszczurówki.

Mimo alarmów załogi o awarii, nikt nie kwapi się z pomocą. I oto to ważne centrum turystyki krajowej oraz zagranicznej ostało się w szczycie sezonu z jedną stacją benzynową. Łatwo sobie wyobrazić, co się przy niej dzieje.

Katastrofa Na Sumatrze

Jakarta (UPI). — Władze indonezyjskie ustaliły przyczyny katastrofy samolotu pasażerskiego, największej w historii wewnętrznej komunikacji lotniczej w Indonezji, — która wydarzyła się w sobotę na Sumatrze.

Pilot dwusilnikowego samolotu typu Fokker usiłował w czasie oślepiającej burzy z piorunami dokonać przymusowego lądowania. Ustalono, że w ostatnim już niemal momencie nagły poryw wichru rzucił samolot na niezamieszkały dom i maszyna uległa rozbiciu. W katastrofie tej zginął pilot i 26 pasażerów, 7 innych osób odniosło rany.

Żądamy Uwolnienia 3 Milionów Polaków z Rosji!

Wielka Manifestacja Polityczna Kongresu Polonii Amerykańskiej Na Trójcowie

W wypełnionej i odświętnie udekorowanej sali Audytorium Św. Trójcy w Chicago, odbyła się w niedzielę, 8-go września br. o godz. 2:30 po południu, wielka patriotyczna manifestacja Polonii Amerykańskiej, poświęcona sprawie uwolnienia z Rosji Sowieckiej około 3 milionów Polaków i obywateli polskich, więzionych tam od blisko 35 lat oraz przebywających na przymusowej zsyłce, jak również żądające opieki dla P o l a k ó w zamieszkujących wschodnie tereny Polski, znajdujące się pod okupacją sowiecką.

Manifestację, zorganizowaną staraniem Stanowego Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois, zagaił wiceprezes Kongresu P.A. Kazimierz Łukomski, który powiedział m.in.

"Na przestrzeni swej wielowiekowej historii, Naród Polski przeżywał chwile triumfów ale i klęsk. Gehenna rozpoczęta we wrześniu 1939 roku przewyższa jednak wszystko, cokolwiek Polacy przeżyli w swojej przeszłości.

Nie zapominamy Majdanka, Treblinki, Oświęcimia, Buchenwaldu. Nie zapominamy 6 milionów Polaków wymordowanych przez germańskich najeźdźców, ale nie zapominamy również około 3 milionów Polaków, którzy w wyniku zawieruchy wojennej, pozostali po tamtej stronie Bugu . . .

Oto w wyniku grabieży terenów wschodniej P o l s k i przez Rosję we wrześniu 1939 roku i masowych deportacji jej ludności w głąb terytorium sowieckiego, około 3 miliony Polaków i obywateli polskich zostało odciętych od pnia życia narodowego i kulturalnego swojej Ojczyzny. Mało tego, pozbawieni oni są możliwości organizowania własnego życia społecznego i kulturalnego, oraz poza wyjątkowymi wypadkami, nawet wyjazdów celem odwiedzenia Polski.

Władze rosyjskie stosują wobec nich politykę przymusowej asymilacji, używając do tego celu środków nacisków administracyjnych, pozbawiania pracy itp.

Nie interesuje się nimi reżim komunistyczny w Polsce. Zajęte penetracją Polonii w krajach zachodnich, "zapomniało" o nich reżimowe Towarzystwo Łączności "Polonia". Nie było ich przedstawicieli na niedawnym "Forum Polonii" w Krakowie; nie było ich zespołów taneczno-śpiewaczych na festiwalach pieśni i tańca, którymi wabiono młodzież polską z Zachodu; nie było ich dzieci na koloniach letnich organizowanych przez reżim dla dzieci z Zachodu.

W tej sytuacji, tylko Polonia Amerykańska może skutecznie upominać się o ich prawa."

Głównym mówcą niedzielnej manifestacji był prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej i Związku Narodowego Polskiego, mec. Alojzy Mazewski.

W swoim obszernym wystąpieniu, mówca poddał szczegółowej analizie stosunki społeczno-polityczne istniejące w dzisiejszej tzw. Polsce Ludowej, wskazał na całkowitą zależność rządzącego w Polsce reżimu komunistycznego od Moskwy.

"Co tu mówić o 3 milionach Polaków w Rosji — powiedział m.in. prezes Alojzy Mazewski — kiedy wspaniałe płótno "Panoramy Racławickiej" gnije gdzieś w piwnicy we Wrocławiu, a wskutek zakazu Moskwy nie może być eksponowane w tej rzekomo 'wolnej i niepodległej Polsce ludowej", a przecież "Panorama Racławicka" wystawiona we Lwowie zupełnie nie przeszkadzała zaborcy austriackiemu . . . Mówcy zgotowano burzliwą owację.

Całość przemówienia mec. Mazewskiego podajemy oddzielnie.

Kolejnym mówcą na manifestacji Polonii w Audytorium Św. Trójcy był zaproszony gość, przewodniczący organizacji "Wolnych Serbów" Drago Radojewicz.

W swoim przemówieniu zadokumentował on, że organizacja serbska, działająca na emigracji w pełni solidaryzuje się z żądaniami Kongresu Polonii Amerykańskiej w stosunku do Rosji Sowieckiej. Zaapelował on równocześnie o jeszcze silniejszą współpracę grup etnicznych słowiańskich, Polaków, Czechów, Słowaków, Ukraińców i Serbów w walce o niepodległość tych narodów pozostających w jarzmie niewoli komunistycznej.

Długotrwałymi oklaskami manifestanci powitali premiera Rządu Polskiego na Uchodźctwie, mgr. Alfreda Urbańskiego, bawiącego w Chicago ,który swoje przemówienie w całości poświęcił pamięci tych najlepszych synów Narodu Polskiego, którzy w wyniku masowych deportacji i zsyłek w czasie ostatniej wojny światowej, znaleźli się w obozach koncentracyjnych i pracy przymusowej w Rosji. Dużą część tego przemówienia Premier Urbański poświęcił sprawie mordu katyńskiego dokonanego przez NKWD na 12 tysiącach oficerów i żołnierzy Wojska Polskiego, którzy znaleźli się w niewoli sowieckiej.

Na zakończenie manifestacji przedstawiciel Związku Młodzieży Niepodległościowej zrzeszonej przy SPK Kole nr. 31 im. II Korpusu, Henryk Mroczkowski, odczytał rezolucję Manifestacji Kongresu Polonii Amerykańskiej, przyjętą przez zebranych długotrwałą owacją i oklaskami. Treść rezolucji publikujemy oddzielnie.

W części artystycznej manifestacji, która przeplatała poszczególne wystąpienia mówców, wystąpili: Chicagoski Chór "Filomeni", który odśpiewał kilka pieśni patriotycznych oraz znani artyści: Feliks Konarski Ref-Ren i Nina Oleńska, którzy wystąpili z recytacją wiersza-elegii pióra Feliksa Konarskiego pt. "Nie Zapomnimy".

Manifestację zakończono spontanicznym odśpiewaniem hymnu "Boże coś Polskę".

Jerzy Mroczkowski

"Osieki 74"

W Osiekach (pow. Koszalin) zainaugurowano XII spotkanie artystów, naukowców i teoretyków sztuki. Uczestniczy w nim ok. 50 twórców z Polski i zagranicy.

W czasie trwania spotkania powstanie wiele nowych dzieł sztuki, zostaną wygłoszone prelekcje, m. in., dotyczące sztuki w aspekcie futurologicznym.

Inches Slimmer

PRINTED PATTERN
4554
SIZES
10½-18½

by Anne Adams

"You look so much leaner" is the comment you'll hear when you wear this INCHES SLIMMER style. Sew it in holiday crepe, wool blend.

Printed Pattern 4554: Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½. Size 14½ (bust 37) takes 2⅜ yards 60-inch.

Send $1.00 for each pattern. Add 25c for each pattern for first class mail and special handling. Send to Anne Adams c/o Polish Daily Zgoda. Pattern Dept. 243 West 17th St New York, N.Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, ZIP SIZE and STYLE NUMBER.

MORE FOR YOUR MONEY in NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG! 100 best school, career, casual, city fashions. Free pattern coupon. Send 75c

Sew+Knit Book—

has basic tissue pattern	$1.25
Instant Sewing Book	$1.00
Instant Fashion Book	$1.00

K. Wiseman

FABIOLA

POWIEŚĆ

Z CZASÓW PRZEŚladowania CHRZEŚCIJAN

127——— (Ciąg dalszy)

— Nie — odrzekł człowiek, któregośmy opisali — nie mają oni ku temu odwagi. Pamiętam, żeśmy się obawiali, gdy Konstantyn ogłosił pierwszy swój edykt po śmierci Maksencyusza co do wolności chrześcijan, lecz następnego roku uspokoił obawę, ogłaszając, iż wszystkie wyznania są wolne[1]).

— To wszystko bardzo dobrze, jak ogólne prawo — wmieszał się drugi, chcąc go dalej drażnić — lecz czyż nie jest prawdopodobnem, że będzie chciał poszukiwać tych, co brali czynny udział w ostatniem prześladowaniu, i że zastosuje do nich lex talionis[2]), rózgi za rózgi, palenie za palenie, dzikie bestye za bestye.

— Kto to powiedział? — zapytał Korwin blady z przerażenia i złości.

— Byłoby to bardzo naturalnem — rzekł jeden.

— I bardzo sprawiedliwem — rzekł drugi.

— O, nie spodziewajcie się tego — rzekł Korwin — zawszeby temu darowali, ktoby oświadczył, że chce być chrześcijaninem, a jabym na wszystko przystał raczej, aniżeli aby stanąć. . .?

— Gdzie Pankracyusz stał — dodał trzeci bardziej złośliwy.

— Cicho bądź! — wrzasnął pijak z wyrazem zwierzęcej wściekłości. — Tylko się odważ powtórzyć to imię! — I machał pięścią i patrzał rozjuszony na mówiącego.

— Oj, bo ci przepowiedział, jak masz umrzeć. . . — krzyknął młodszy uciekając. — Hej! hej! Dajcie panterę! tu dla Korwina.

Wszyscy rozbiegli się przed rozzłoszczoną opitą bestyą, chyżej, aniżeliby uciekali przed prawdziwą panterą z puszczy. Przeklinał ich i rzucał za nimi kamieniami. Pielgrzym w pewnej odległości doczekał się końca tej sceny, potem szedł dalej. Korwin toczył się pomału wzdłuż tej samej drogi, która prowadziła do Laterańskiej bazyliki, teraz katedry rzymskiej. Nagle ryk dał się słyszeć, a potem przeraźliwy krzyk.

Gdy przechodził przez Koloseum obok jam dzikich bestyi, które były w pogotowiu już nie na chrześcijan, lecz na bitwy między sobą z okazyi cesarskich odwiedzin, Korwin wiedziony chorobliwą ciekawością, zwykłą osobom, które się mają za ofiarę nieszczęśliwego przeznaczenia, w związku będącego z jakim szczególnym przedmiotem, zbliżył się do klatki, w której zamknięta była śliczna pantera. Stanął przy samej kracie i zaczepiał ruchami i słowami, mówiąc:

— Może doprawdy będziesz narzędziem śmierci mojej. Bezpiecznaś ty w jamie?

W tej chwili rozgniewane zwierzę skoczyło ku niemu i przez rzadką kratę jamy uchwyciło pazurami szyję i gardło Korwina i wyrwało okropną ranę.

Podniesiono nieszczęśliwego pijaka i zaniesiono do mieszkania, którę miał niedaleko.

Nieznajomy szedł za nim. Mieszkanie było nędzne, brudne i niewygodne w najwyższym stopniu, z jednym tylko zgrzybiałym niewolnikiem do usługi, tak głupim jak sam pan.

Nieznajomy posłał niewolnika po chirurga, który nieprędko przyszedł i tymczasem czynił co mógł, aby krew zatamować.

Gdy tak był zajęty, Korwin wlepił w niego oczy jak w gorączce lub obłąkaniu.

— Czy znasz mnie? — zapytał pielgrzym łagodnie.

— Czy cię znam? nie, tak. Daj mi się namyślić. . . Ha! lis! mój lis! Czy pamiętasz, jakeśmy polowali razem na obrzydłych chrześcijan? Gdzieżeś był przez ten cały czas? Wielużeś ubił? — i śmiał się gwałtownie.

— Cicho, cicho, Korwinie — odrzekł drugi. — Musisz być bardzo spokojny, albo nie będzie nadziei uratowania cię. Przytem nie przypominaj mi tamtych czasów; sam teraz jestem chrześcijaninem.

— Ty chrześcijaninem! — krzyknął Korwin dziko. — Ty, któryś przelał najlepszej krwi chrześcijańskiej więcej niż ktokolwiek! Otrzymałeś przebaczenie za to wszystko? Spokojnie wszystko przespałeś? Furye nie szarpały cię po nocach? Upiory cię to nie nawiedzały? Żmije nie ssały ci krwi serca? Jeśli tak jest, to powiedz, jakeś się ich pozbył, abym mógł to samo uczynić. Jeśli nie, to przyjdą! przyjdą! zemsta, furye! Czemużby cię nie miały męczyć tyle, ile mnie?

— Cicho, Korwinie, cierpiałem tak jak ty; lecz znalazłem i dam ci poznać lekarstwo, jak tylko chirurg cię opatrzy. Otóż przyszedł.

Lekarz obejrzał Korwina, opatrzył ranę, lecz czynił mało nadziei wyzdrowienia, szczególniej u chorego, u którego krew była zepsuta w skutek niewstrzemięźliwości.

Nieznajomy zajął napowrót miejsce przy łóżku i mówił o miłosierdziu Boskiem, o gotowości Jego przebaczenia największym grzesznikom, czego sam był żyjącym dowodem. Nieszczęśliwy człowek zdawał się być w rodzaju osłupienia, i jeżeli słuchał, to nie rozumiał, co do niego mówiono. Nareszcie litościwy jego nauczyciel wyłożywszy główne tajemnice wiary, w nadziei raczej jak w pewności że będzie słuchany, powiedział:

— A teraz, Korwinie, zapytasz mnie w jaki sposób przebaczenie może być udzielone temu, który w to wszystko wierzy? Oto przez Chrzest, odrodzenie się w wodzie i Duchu świętym.

— Co? — zawołał chory z obrzydzeniem.

— Przez obmycie w wodzie odradzającej.

Przerwał mowę pielgrzymowi chrapliwy ryk:

— Woda! woda! nie chcę wody! wezcie ją ode mnie! — gwałtowny spazm ścisnął gardło chorego.

Pielgrzym usiłował go uspokoić.

— Nie myśl — rzekł — abyś miał być wzięty stąd w gorączce jaką masz, i zanurzony w wodzie (chory wzdrygnął się i jęczał), w klinicznym Chrzcie[1]), dosyć kilka kropli, choćby tyle co w tym dzbanku — i wskazał na wodę w małem naczyniu obok łóżka.

Na ten widok chory wił się, pianę toczył i trząsł się w gwałtownych konwulsyach. Głos, który z piersi jego wychodził, podobniejszy był do wycia dzikiego zwierza, aniżeli do stękania ludzkiego.

---

[1]) Euzebiusz ut supra.

[2]) Prawo odwetu, które także przepisane było w prawie Mojżeszowem: "Oko za oko, ząb za ząb" etc.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Kalendarzyk Posiedzeń

Czwart., 12 Września

Tow. im. R. Dmowskiego, Grupa 127 ZNP zawiadamia swoich członków, iż pierwsze powakacyjne posiedzenie Tow. odbędzie się w czwartek, 12 września, w sali Ed. Moskal Hall, 5639 N. Milwaukee Ave.

Początek posiedzenia o godz. 7:30 wieczorem. Sekretarz fin. będzie urzędował już od godz. 7-ej wieczorem. Prosimy o liczny i punktualny udział.

Za Zarząd: K. Musielak—prezes; S. Pyka—sekretarz.

Klub Społeczny na Town of Lake (Polish Am. Social Club) odbędzie swe mies. posiedzenie w czwartek, 12-go września, w sali zebrań u Braci Łączkowskich, w Rainbow Gardens, pnr. 1425 W. 51-sza ul., o godz. 7:30 wieczorem. Uprasza się członków o obecność. Zarazem prosimy o fanty na naszą zabawę stoliczkową, która będzie 24 listopada. Można również zakupić bilety na tę zabawę.

Konstanty Gruchot — prezes; Apolonia Gruchot — koresp.

Posiedzenie **Tow. Orzeł Polski, Gr. 523 ZNP** odbędzie się w czwartek, 12 września, w sali LoRayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey ave., początek o godz. 8-ej wieczorem. Sekr. fin. będzie urzędował na sali od godz. 6:30 wieczorem. Członkowie zalegający z opłatami, proszeni są o przybycie i wyrównanie zaległości. — H. Zielinski, prezes; Aleksander Moll, sekr. fin.

Piątek, 13 Września

Klub Parafii Odporyszów zawiadamia członkostwo, iż następne posiedzenie naszego Klubu odbędzie się w piątek, dnia 13-go września, w lokalu zwykłych zebrań i o zwykłej godzinie. Uprasza się o liczne przybycie.

Stanley Jakus — prezes; Józef Wens — sekr. prot.

Klub Wolnych Przyjaciół odbędzie pierwsze powakacyjne posiedzenie 13 września, w piątek, po południu, w sali 1805 W. Division ul. Wszystkich członków prosimy o przybycie o godzinie 12:30 po południu. — Józef Matuga, prezes; Maria Filip, sekr.

Tow. Nadwiślańskie Grupa 759 ZNP zaprasza wszystkich członków na regularne posiedzenie Klubu, które odbędzie się w piątek, 13 września, w sali p. Moskala, 5639 N. Milwaukee ave., początek o godz. 7:30 wieczorem. Upraszamy wszystkich o liczne przybycie. — Jan Jurek, prezes; St. Wodka, sekr. prot.

Niedz., 15 Września

Klub Parafii Mikluszowice odbędzie powakacyjne posiedzenie w niedzielę, 15 września, o 2:30 po południu, w sali Słowika pnr. 3910 W. Belmont ave. róg Milwaukee ave. Ze względu na ważne sprawy, jakie mamy do załatwienia, obecność wszystkich jest pożądana i konieczna. — Antoni Marzec, prezes; Lucy Gibuła, sekr. prot.

Klub Parafii Zassów zawiadamia, iż powakacyjne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 15 września, w sali Paradise, pnr. 1758 W. 48-ma ul., początek o 2;30 po południu. Są ważne sprawy do załatwienia, przeto prezes wraz z całym zarządem uprasza wszystkich członków o liczne przybycie. — Stanisław Grych, prezes; Aniela A. Bartkowicz, sekr.

Środa, 18 Września

Tow. Ratunkowe Szczurowa odbędzie swe posiedzenie w środę, 18 września, o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu pnr. 1449 Huron ul. Obecność członków jest pożądana.

Towarzystwo nasze urządza zabawę 21 października, w sobotę, w sali Turner Hall, w pobliżu Belmont Ave. Prosimy o udział w tej zabawie jesiennej.

Przewodn. komitetu St. Rębacz; P. Raczoń — prezes; Jan Kowalczyk—sekr.

Zebranie Oddziału Sanitariuszek Nr. 3 Ligi Morskiej

Pierwsze powakacyjne posiedzenie Oddziału Sanitariuszek nr. 3 Lig Morskiej w Ameryce odbędzie się w czwartek, 12-go września, w sali Leszczyński, pnr. 2532 W. Fullerton Ave., o godz. 7:30 wieczorem. Obecność koleżanek jest wymagana.

Wiktoria Sidor—prezeska; Paulina Potak—wiceprezeska; Janina Kroll—sekr. prot.; Stanisława Tyrolczyk—sekr. finans.; Klara Michmel—kasjerka.

Zebranie Grupy 202 Związku Polek

Tow. Niepodległość Polski Grupa 202 Związku Polek w Am. odbędzie swe posiedzenie powakacyjne w niedzielę, 15 września, o godz. 2-ej po południu, w sali Domu Zw. Polek, pnr. 1309 N. Ashland ave.

Są bardzo ważne sprawy do załatwienia m.in. i naszej zabawy stoliczkowej, przeto cały zarząd uprasza członkinie o liczne przybycie. — K. Kowalska, prezeska; G. Zieleń, sekr. fin.; E. Kowynia, kasjerka.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA — 1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota: 11:00-11:30 rano
Niedziela: 1:00-2:00 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7:00-8:30 rano
2:00-3:00 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"TONY PIEŃKOWSKI SHOW"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codzienie
9:15-10:00 rano
"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:35-7:00 wiecz.
od 7:00 do 7:30 wiecz.
Godz. OO. Salwatorianów
JADWIGA i ANTONI PIEŃKOWSCY
kierownicy

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie
od 12 w poł. do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierwonik i Zarządca

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie
o 1:00, 3:30 i 6:30
oraz o 8-ej wiecz.
DR. W. SIKORA
Prezentant i Właściciel

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6 wieczorem
W Soboty
4:00-6:00 wiecz.
pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, właściciele

ZRZESZENIE NOWEJ POLONII W AMERYCE
od poniedziałku
do czwartku włącznie
od godz. 11:20 do 12:00
w południe
Stacja WOPA—1490 KC
Kierownik Programu
Ks. Michael P. Pawełek

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
w każdy Wtorek, Środę
Czwartek i Piątek
7:00-7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW IELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Pochód Zjednoczenia P.R.K.A. Do Kościoła Św. Trójcy

W Ramach Obchodu Stulecia Zjednoczenia w Niedzielę, 15-go Września, 1974

Delegaci na Sejm ZPRKA oraz wszyscy biorący udział w wymarszu do kościoła św. Trójcy proszeni są o przybycie na miejsce zbiórek, podanych w marszrucie jak niżej, punktualnie o godzinie 8:15 rano.

Pochód pod kierownictwem Głównego Marszałka ppłk. Władysława Łobody oraz asystentów marszałków wyruszy punktualnie o godz. 9-ej rano ulicami: Augusta, Noble, Milwaukee, Division do kościoła św. Trójcy, pnr. 1118 N. Noble ul.

Porządek pochodu

—Ppłk. Władysław Łoboda—główny marszałek pochodu
—Kazimierz Tarnas i Zygmunt Wróblewski marszałkowie-asystenci
Wszystkie Sztandary i Chorążowie ZPRKA

Grupa I

Ryszard Prugar i Sal Cortesi—marszałkowie-asystenci, opiekunowie I-ej grupy

Oddziały

—1. Chicago Police Department Drum and Bugle Corps and Mounted Patrol Unit
—2. Oddział Ułanów Tow. T. Kościuszki nr. 495 ZPRKA z Kensington, Ill.
—3. Związek Podhalan wraz z własną kapelą
—4. Wszystkie inne umundurowane oddziały

Miejsce zbiórki I-ej Grupy: ulica Cortez, czoło kolumny skrzyżowanie dróg Cortez-Milwaukee

Grupa II

Jan Zurakowski i Nikodem Brzeźniak — marszałkowie-asystenci, opiekunowie II-ej Grupy

Oddziały

—1. Dzieci w polskich strojach regionalnych
—2. Panie w strojach narodowych
—3. Siostry Zakonne

Miejsce zbiórki II-ej Grupy: ulica Noble (po obu stronach ulicy, czoło kolumny skrzyżowanie dróg Noble-Milwaukee.

Grupa III

Nikodem S. Leffner i Stanisław Goczkowski—marszałkowie-asystenci, opiekunowie III-ej Grupy

Oddziały

—1. Zarząd Główny ZPRKA z Rodzinami
—2. Dyrektorzy ZPRKA z Rodzinami
—3. Zarządy Główne oraz Reprezentanci Bratnich Organizacji
—4. Pracownicy biur ZPRKA
—5. Delegaci i Delegatki na Sejm 51-szy
—6. Członkowie i Towarzystw Delegaci, Osad ZPRKA

Miejsce zbiórki III-ej Grupy: Augusta Blvd. czoło kolumny skrzyżowanie Augusta-Noble.

Grupa IV

Stanisław Golba i Michał Prugar — marszałkowie-asystenci, opiekunowie IV-ej Grupy

Oddziały

— Wszystkie inne oddziały oraz poszczególne osoby biorące udział w Pochodzie, nie wymienione wyżej.

Miejsce zbiórki IV Grupy: rejon budynku ZPRKA, włączając parkowisko.

Ogólne Uwagi: Wszyscy marszałkowie-asystenci w grupach I-ej, II-ej, III-ej i IV-ej, są zaznajomieni z zarządzeniami marszowymi i do nich zainteresowani mogą zwracać się po numer kolejny w marszu.

KRONIKA TRÓJCOWA

Stulecie Zjednoczenia Polsko-Rzymsko Katolickiego

W niedzielę, 15 września, w kościele Św. Trójcy, zostanie odprawiona pontyfikalna msza św. w intencji Zjednoczenia Polskiego Rzymsko - Katolickiego w Ameryce.

Głównym celebrantem będzie JE. Kardynał Cody, Arcybiskup Chicagoski, Koncelebrantami będą JE. Ks. Jan Kardynał król, Arcybiskup Filadelfijski, Ks. Biskup Alojzy J. Wycisło, ordynariusz diecezji Green Bay, Ks. Biskup Alfred L. Abramowicz, Auxiliarusz Chicagoski, Ks. prob. Walerian S. Karcz, naczelny kapelan Zjednoczenia, ks. prałat Franciszek D. Chmaj, wicekapelan i ks. prob. Józef J. Kubik, wicekapelan. Zaproszeni zostali także trzej biskupi auxiliariusze archidiecezji Chicagoskiej.

Msza św. zostanie odprawiona w języku polskim. Kazanie wygłosi ks. Jan Kardynał Król w języku poiskim i angielskim. Nabożeństwo rozpocznie się o godz. 10-ej punktualnie.

Nabożeństwa

W środę — Nowenna do Św. Józefa po mszy św. o 8-ej rano.

Serdeczne Bóg Zapłać

W ostatnią niedzielę, kolekta na fundusz ratunkowy parafii św. Wojciecha przyniosła $623,66.

Kolekta Na Ligę Katolicką

Roczna zbiórka na rzecz Ligi Katolickiej, która niesie pomoc religijną Kościołowi w Polsce, odbędzie się na Trójcowie w niedzielę, 22 września. Specjalne kopertki na ten cel będą rozdane podczas niedzielnej mszy św. Liga Katolicka od roku 1943 udziela pomocy Kościołowi w Polsce — dzięki waszej szlachetności i dobroci polskiego serca.

Posiedzenia

Posiedzenie.. **Trzeciego Zakonu Św. Franciszka** w niedzielę, 15-go września, o 1:30 w sali zwykłych posiedzeń.

Zapowiedzi

Władysław Kulbieda, mł. z par. św. Młodzianków, z Teresą Borowską, p. zap. trzecia; Bolesław Gawrylczyk, mł. z par. św. Jadwigi, z Jane Borzecki, p.

Bankiet I Zabawa

Tow. Imienia Jezus — urządza bankiet i zabawę w sobotę, 21go września, o 7-ej wieczorem, w sali Wyższej Szkoły Św. Trójcy z okazji 35-lecia założenia. Bilety można otrzymać od członków towarzystwa.

Specjalne Podziękowanie

Składamy specjalne podziękowanie tym którzy byli na wakacjach i przesłali pocztą swoje niedzielne kopertki. Również dziękujemy starszym i tym którzy mieszkają daleko od parafii a jednakowoż popierają parafię Św. Trójcy. Niech Bóg zapłaci Wam za Wasze dobre serca.

Dobry Przykład

Na Rozpoczęcie Drugiego Stulecia

W tych dniach następujące osoby złożyły ofiary z okazji rozpoczęcia Drugiego Stulecia parafii Św. Trójcy: Pewna osoba $120; Bolesław i Stanisława Mowiński $35; Czesław i Wiktoria Grabowski $25; Zofia Bukala $25 i Julia Różyłowicz $25.

Język Angielski Dla Wszystkich

Opanowanie języka angielskiego staje się koniecznością dla tych, którzy pragną w Nowym Świecie "odnaleźć siebie." Znajomość języka angielskiego jest bowiem warunkiem otrzymania odpowiedniej pracy i nawiązania kontaktów w amerykańskim społeczeństwie.

Niniejszym informujemy, że już w sobotę, 14 września rozpocznie się Jesienny Semester Języka Angielskiego dla 3 zespołów — od 1 do 3ej po południu dla zaawansowanych; od 3 do 5 po południu dla średnio zaawansowanych; a od 5 do 7 wieczorem dla początkujących w lokalu, 1838 W. Division (boczne wejście).

Uczestnikami kursu angielskiego mogą być wyłącznie osoby mówiące po polsku, bowiem objaśnienia podawane są w tym języku.

Zgłoszenia na kurs będą przyjmowane dodatkowo, — przed rozpoczęciem zajęć poszczególnych grup w sobotę, 14 września. Opłata za semestr wynosi $6.

W sprawie powyższych kursów angielskiego pnr. 1838 W. Division St., lub też przy parafii św. Jacka, prosimy dzwonić do p. Wandy Rozmarek, po 4-tej po południu.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

Zebranie Korpusu Pom. Plac. 90 SWAP

Korpus Pomocniczy przy Placówce 90 SWAP odbędzie powakacyjne posiedzenie w niedzielę, 15 września, o godz. 1:30 po południu, w sali Weteranów pnr. 1239 N. Wood ul. Zarząd uprasza koleżanki o liczne przybycie, ponieważ jest wiele ważnych spraw do załatwienia m. innymi wybór delegatek na zjazd koleżeński I-go Okręgu i wiele innych.

Agnieszka Czachor — prez.; Anna Myznaski — sekr.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Do Członkiń Stowarzyszenia Dobroczynności

Serdecznie zapraszamy członkinie do wzięcia udziału w przyjęciu urządzonym dla członkiń Stowarzyszenia Dobroczynności które z poświęceniem pracowały przez ostatnie 25 lat.

Przyjęcie odbędzie się we wtorek, dnia 17-go września, w sali Moskal Catering—5639 N. Milwaukee Ave. O godz. 6:30 wieczorem podana będzie kolacja, na którą zapraszamy delegatki, Brać Związkową i gości. Donacja w sumie $5 od osoby.

Po kolacji odbędzie się piękny program w którym złożymy słowa uznania i wdzięczności zasłużonym członkiniom.

Mamy nadzieję, że wszystkie Panie Delegatki wezmą udział w tym przyjęciu.

Prosimy zgłosić rezerwacje do mego biura przed 10-tym września. Tel.: 276-0700.

Helena M. Szymanowicz
Wiceprezeska ZNP
Prezeska Stow.
Dobroczynności
Bronia Walacha
Przewodnicząca Wieczorku

Z Gminy 39 ZNP

Ważne Zebranie Komitetu Rozwoju

Wakacje się już skończyły i prosimy wszystkich z Gminy o wzmożenie energicznych wysiłków — dla zapisywania nowych członków do Gminy i do ZNP.

Ważne posiedzenie Komitetu rozwoju naszej Gminy odbędzie się w piątek, dnia 13 września, o godz. 7:30 wieczorem punktualnie w sali J. Słowackiego, pnr 1700 W. 48-ma ulica.

Zapraszamy osoby należące do tego komitetu nadto prezesów Grup, sekretarzy i organizatorów oraz wszystkich tych, którzy istotnie interesują się rozwojem ZNP i którym sprawa rozwoju ZNP leży na sercu.

Za przybycie z góry serdecznie dziękujemy: Stanisław Lisikiewicz, przewodniczący; Dyrektorka ZNP Melania Winiedka, wiceprez.; Helena Marzec, sekretarka Komitetu.

Z Kensington

Zawiadamia się, iż posiedzenie Tow. Naród Polski Grupa 132 ZNP odbędzie się w niedzielę, dnia 15 września, w sali Domu Polskiego pnr. 11937 So. Michigan Ave., o godzinie 2-ej po południu. Są ważne sprawy, które wymagają jak największej liczby członków na tym posiedzeniu.

Fr. Kabat — prezes;
M. Szklarski — sekr. prot.

Zapisy Do Szkółki Gminy 39 ZNP

Zapisy do szkoły sobotniej Gminy 39 ZNP na następny rok szkolny odbędą się przez następne dwie soboty t.j. dnia 14 i 21 września, od godz. 10 do 12 w poł. w sali Archer Parku pnr. 4901 S. Kilbourn.

Lekcje w szkółce odbywać się będą w każdą sobotę, od godziny 9 rano do 12-ej poł. W szkółce prowadzone będą przedmioty takie jak nauka jęz. polskiego dla początkujących i dla zaawansowanych, nauka śpiewu i tańców narodowych.

Dziatwa od 6 lat wzwyż ma dobrą sposobność do zapisania się. Po dalsze informacje należy dzwonić do p. Anny Kokoszka, tel. 476-2327.

Szkółka poszukuje nadto dobrego, młodego akordionisty lub dziewczynki, — do przygrywania na lekcjach tańców.

Przewodnicząca Komitetu Młodzieży, Dyrektorka ZNP Melania Winiecka. Tel. 636-3885.

Ze Sceny i Estrady

Opera "Carmen" Bizeta Na Trójcowie Po Raz Drugi w Tym Roku Wielkim Przeżyciem Artystycznym...

Dała się namówić — nasza niestrudzona krzewicielka kultury na terenie Chicago, pani Lidia Pucińska na powtórzenie opery "Carmen" granej tutaj w marcu br. kiedy to zabrakło biletów i wiele osób odchodziło od kasy z przysłowiowym "kwitkiem" — i oto znowu staliśmy się świadkami wielkiego wydarzenia artystycznego.

Wśród szczelnie nabitej sali Audytorium św. Trójcy znalazło się wiele osób, które po raz drugi przyszły, — ażeby obejrzeć tą piękną operę. I nie ma w tym określeniu ani słowa przesady. "Carmen" Bizeta należy do tzw. wielkiego repertuaru operowego i jest chyba — dzięki swoim niewątpliwym walorom muzycznym — najczęściej graną operą na deskach scenicznych największych teatrów operowych świata.

I znowu olbrzymią atrakcją przedstawienia stał się kolejny gościnny występ w roli Carmen, primadonny Opery Poznańskiej, Antoniny Kaweckiej, która była doskonała pod każdym względem. Wysokie walory głosowe i opanowany do perfekcji kunszt aktorski stawiają ją w rzędzie najlepszych odtwórczyń tej, niewątpliwie trudnej roli jaką jest Carmen. Swoboda z jaką aktorka porusza się na scenie, naturalność gestów, wspaniałe ujęcia głosowe oraz dramatyzm postaci Carmen, pozostawiają na widzu niezatarte wrażenia . . .

Stefan Wicik w roli Don Jose dał popis swoich wielkich zdolności głosowych. — Ten wysokiej klasy tenor, potrafi tak wspaniale operować swoim głosem, iż z najtrudniejszych partii wychodzi zwycięsko, wprawiając w podziw publiczność bezbłędnym opanowaniem rzemiosła operowego, którego nie jest przecież profesjonalistą, a wielka szkoda.

Nie zawiódł Zygmunt Kossakowski w roli Escamilla. Słusznie określono go, jako talent uniwersalny. U Kossakowskiego na pierwszy rzut wybija się nieprzeciętny talent aktorski. Arię Torreadora odśpiewał poprawnie . . .

Słowa uznania należą się Monice Silvan, która wystąpiła w roli zalotnej i pełnej temperamentu Mercedes. Tym razem miała — jak się to mówi — swój dzień. Dość trudne partie śpiewu oddała brawurowo. — Czarowała wdziękiem i lekkością z jaką poruszała się na scenie . . .

Mikaela, którą odtwarzała Margareta Łukaszewska, oddana została w sposób poprawny. Partia ta jest dość trudna. Dzięki swoim niewątpliwym walorom głosowym, śpiewaczka wyszła z niej zwycięsko . . .

W pozostałych rolach wystąpili z powodzeniem: jako Fraskita — Andrea Zielińska; Morales — Kazimierz Zieliński; Dankairo — Adolf Zieliński; Remendado — Alfons Halas; Zuniga — Grzegorz Grodecki i w roli Lillas Pastia — Kazimierz Zieliński.

Wysoka ocena tym razem należy się baletowi przygotowanemu przez Madam Rożak. Partie taneczne wykonane zostały w sposób nie budzący żadnych zastrzeżeń. Układ tańców cechowała duża ekspresyjność i pomysłowość . . .

Duże brawa należą się Bolesławowi Wolskiemu za doskonałe przygotowanie orkiestralne i wysoki kunszt oraz niezwykle barwne i ciekawe ujęcia dekoracji, jak również za bezbłędną reżyserię całości . . .

Od wysokiego poziomu całości, niestety odbiegał tym razem nieco chór, niemniej jednak w sposób nie rażący.

Chór tworzyli: E. Biernacki, J. Kiempski, E. Kłosowski, J. Fabish, L. Lipkowski, O. Lobaszewski H. Pashke, A. Pluciennik, I. Zimer R. Linland, E. Spencer, R. Reichel, T. Lipkowski H. Paschke, F. Baker T. Zieliński.

Chór dziecięcy wystąpił w składzie: — A. Biernacka, A. Biernacki, D. Cunningham, M. Cunningham, L. Cunningham, V. Pazik, C. Pluciennik, M. Siostrand, A. Zieliński i A. Zieliński.

Dekoracje: B. Wolski, kostiumy: S. Warzała.

H. Mr.

Z Częstochowy Amerykańskiej

Doylestown, Pa. (KW) — W dniu 15 września przybędzie na doroczne święto do Sanktuarium Matki Boskiej Częstochowskiej pielgrzymka Węgrów z terenu metropolii nowojorskiej, New Jersey i Pennsylvanii, pragnąc i Jej Wizerunku, który po przybyciu z Węgier osiadł pod Opieką OO. Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie.

Węgry zawsze w przeszłości i obecnie są bratankami naszego Narodu i tę serdeczność zawsze nam okazują. — Każdego roku zjeżdżają do Częstochowy Amerykańskiej, aby tu u stóp Pani Jasnogórskiej złożyć hołd, odnowić śluby i prosić naszą Orędowniczkę o dalsze łaski i błogosławieństwo.

Do pielgrzymów węgierskich przemówi w języku węgierskim O. Michał Zembrzuski, Wikariusz Generalny OO. Paulistów.

MIRROS

STAROKRAJSKA prawdziwa maść ŻYWOKOSTOWA Nr. 2, $2.50, silnie rozgrzewająca doskonała na przeziębienie, na bóle muskularne, reumatyczne i atretyczne Nr. 1, $2.50 doskonała na zwichnięcia, złamania, stłuczenia, opuchlinę, podrażnienia skórne i złą cerę. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę opłacone czekiem money order Dodajcie 55 centów za jeden słoik, po 10 centów za każdy następny. Na C.O.D. i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.

MIRROS MEDICINE CO.
2048 W. Division St.
Chicago, Ill. 60622

Jan Kasprowicz:

"Ten jest najszczęśliwszy z ludzi,
Któremu nic zapału do ksiąg nie ostudzi".

WIELKIE OTWARCIE
12—13—14 września
AMVETS THRIFT STORE
4026 W. 26-ta ul. (przy Pulaski)
ODZIEŻ DLA CAŁEJ RODZINY
ARTYKUŁY UŻYTKU DOMOWEGO
Godziny sklepowe: od poniedziałku do piątku od 9 rano do 9 wiecz.; w sobotę od 9 do 6; w niedzielę od 11 do 5.

NAUKA JAZDY AUTEM
Chcesz szybko dostać prawo jazdy
lub masz kłopoty z egzaminem kontrolnym?
Zapisz się na tygodniowy kurs do szkoły jazdy autem
ST. JAWORSKIEGO
Zapisy codziennie od 9 rano do 7 wieczór
Telefon 685-3344
Cosmopolitan Driver Training School
4501 N. MILWAUKEE AVE.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny JÓZEF H. GAJDA, Zarządca
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

CODZIENNIE (bez soboty) W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Rocznie (1 yr.)	$21.00	Kwartal. (3 mos.)	8.50
Półrocz. (6 mos.)	13.50	Miesięcz. (1 mo.)	4.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) ... 20c
W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) ... 25c

Uspakajająca Wypowiedź

Ze strony Sekretarza Skarbu, Williama Simona, otrzymaliśmy uspakajającą wypowiedź, że sytuacja finansowa kraju bynajmniej nie uzasadnia obaw, jakoby groziła nam depresja. Głównie chodzi tu o to, że instytucje bankowe są zabezpieczone, ponieważ Federal Deposit Insurance Corporation gwarantuje sytuację finansową banków, a posiada pod ręką do dyspozycji sześć bilionów dolarów na ewentualne wypłacanie depozytorom, a do tego może dodatkowo pożyczyć trzy biliony dolarów w wypadku nagłej potrzeby.

Sekretarz Simon jest również zdania, że nie można porównywać istniejącej obecnie sytuacji do sytuacji w 1929 r., kiedy to spadł na nas ciężki kryzys, chociaż kraj jest obecnie w różnych trudnościach finansowo-gospodarczych (inflacja, dewaluacja dolara, nadmierne wydatki rządowe, zwyżka cen ropy naftowej, zniesienie kontroli cen i płac).

Ten stan rzeczy nie ulegnie szybkiej zmianie, jak mówił Simon w Dallas, Texas, ponieważ nie istnieje jeden tylko czynnik, który przywróciłby normalizację w życiu gospodarczym. Uważa on, że na krótką metę potrzebne są nowe ujęcia polityki finansowej, a na długą metę trzeba podjąć takie posunięcia, które usuwałyby "karanie" oszczędzających i inwestujących.

W latach trzydziestych przyjęto założenie, że rząd ma robić wiele za społeczeństwo — wywodził Simon, stwierdzając w odniesieniu do tego prądu, że sprawy posunęły się za daleko. Okazało się też, że chcąc robić wiele dla społeczeństwa rząd uzyskał w praktyce bardzo mało, a jednocześnie doprowadził do deficytowej gospodarki państwowej. Na tym też tle wynikła inflacja.

Kłopot obecny polega i na tym, że jest aż nadto wątpliwe czy Kongres obecny, kończący swoją kadencję, będzie zdolny do podjęcia takich uchwał, które zwalczałyby skutecznie inflację.

Stanowe Loterie

W 13-tu stanach istnieją loterie, zarówno przynoszące poważne sumy na rzecz funduszów stanowych, jak i zaspakajające wśród obywateli chęć poszukiwania szczęścia w rozgrywkach. I szczęście to nie jest bynajmniej fikcją, o czym można przekonać się choćby z wygranych w stanowej loterii w Illinois.

Ale Generalny Prokurator US, William Saxbe, patrzy na sprawę stanowych loterii przez okulary strażnika prawa. Jest on zdania, że stanowe loterie naruszają obowiązujące ustawy i stąd przypuszcza, że trzeba będzie wystąpić do sądu przeciw 13 stanom. Władze stanowe ze swej strony powiadają, że ich loterie przeprowadza się w ramach obowiązujących praw. Można więc przyjąć, że jeśli dojdzie do konfliktu sądowego, stany będą broniły się przeciw zamierzeniom prokuratury federalnej.

Według opinii w Washingtonie nie zanosi się na natychmiastową akcję Generalnego Prokuratora US, ponieważ jest on zdania, że trzeba dać Kongresowi czas na zbadanie obowiązujących praw federalnych i ewentualne wprowadzenie takich zmian, które zabezpieczałyby interesy stanów, a jednocześnie nie stwarzały sytuacji naruszania prawa. Wynikałoby z tego, że możemy nadal szukać szczęścia i w loterii naszego stanu, dopóki specjaliści prawni nie ustalą stanu faktycznego.

Gubernator Illinois, Dan Walker oświadczył, że stanowa loteria będzie nadal prowadzona, bo została ona zorganizowana w całkowitej zgodzie z prawami federalnymi. Rzecznicy władz innych stanów również wypowiedzieli się jasno, że podejmą walkę prawną w sądach, jeśli to będzie potrzebne, ponieważ uważają, że Prokurator Generalny US nie ma podstaw do wytaczania spraw sądowych, skoro loterie nie naruszają praw federalnych.

Według prokuratora Saxbe, od 100 lat obowiązuje prawo federalne, zakazujące wysyłania przez pocztę czy też nadawania przez radio informacji o loteriach. Zdumiewa to powoływanie się na radio, bo przecież ustawodawcy przed stu laty chyba nawet nie mieli wyobrażenia o radiu, skoro ono wówczas jeszcze nie istniało. Chyba więc można tu raczej mówić o przekazywaniu wiadomości loteryjnych przez telefon, bo ten wynalazek już istniał.

Prokurator uważa również, że loterie naruszają prawo, gdy losy loteryjne są sprzedawane w bankach, pracujących na mocy licencji federalnych. Ta sprawa przypuszczalnie ma pewne podstawy do rozważenia przez specjalistów prawnych. Wreszcie prokurator głosi, że loterie naruszają prawo, jeśli urządzenia loteryjne przesyłane są z jednego do innego stanu. Ale na to rzecznicy loterii stanowych odpowiadają, że wszystkie ich loteryjne operacje odbywają się jedynie w granicach ich własnych stanów.

Loterie prowadzone są obecnie w następujących stanach: Delaware, Illinois, Maine, Maryland, Massachusetts, Michigan, New Hampshire, New Jersey, New York, Pennsylvania, Ohio i Rhode Island.

Mrówki Na Straży Uranu

Cztery lata temu, geologowie "Quensland Mines Ltd.' w tropikalnym i dzikim Nabarlek w północnej Australii odkryli uran. Po zbadaniu terenów doszli do wniosku, że są to najbogatsze złota uranu na świecie. Firma "Quensland" (także nazwa stanu) sądząc, że nie będzie miała trudności z uzyskaniem prawa eksploatacji uranu od plemienia tubylców (złoża znajdują się na terenie rezerwatu dla "aboriginal"), zawarła umowę z firmami japońskimi na dostawę uranu wartości $60 milionów.

Złoża uranu znajdują się płytko w ziemi i są łatwe do eksploatacji. Zarząd firmy liczył na dziesiątki milionów dolarów czystego dochodu. Akcje firmy na giełdzie poszły w górę. Radość była jednak przedwczesna. Złoża uranu znajdują się zaledwie o 200 jardów od "miejsca snów" wielkich zielonych mrówek. Według wierzeń tubylców profanacja miejsca zamieni mrówki w potwory zjadające ludzi.

Zielone mrówki w okolicy złóż uranu są już plagą. Dochodzą do pół cala długości, są wszędzie, spadają z drzew na ludzi i zwierzęta, kąsząc boleśnie każde żywe stworzenie spotkane na drodze. Co więcej, mrówki wokół "miejsca snów" mają w prostej linii pochodzić od "wielkiej zielonej mrówki" czczonej jako bóstwo.

Firma "Quensland" zaczęła targi od ofiarowania tubylcom $7,425 za prawo eksploatacji uranu wartości setek milionów dolarów. Przedstawiciele firmy byli zdumieni, gdy tubylcy zamiast przyjąć sumę z podziękowaniem, jak to było w innych okolicach, gdzie znaleziono jakieś minerały, wzruszyli ramionami i nie chcieli nawet rozmawiać na temat uranu koło "miejsca snów". Firma zaczęła podnosić sumę, która doszła do $891,000 w gotówce. W dodatku firma ofiaruje tubylcom 3.75 procent dochodu. Tubylcy dalej wzruszają ramionami.

Według geologów na małym polu długości 755 stóp, szerokości 33 stopy, znajduje się 443,000 ton rudy uranowej. Każda tona rudy zawiera 47.4 funta uranu, przeszło dwa razy więcej niż tona rudy uranowej w Stanach Zjednoczonych.

Sprawa uranu w Nabarlek nabrała rozgłosu. Wmieszał się rząd federalny Australii. Specjalna komisja powołana przez premiera Whitlam opracowała wniosek ustawy gwarantującej tubylcom własność wszystkiego co znajduje się w ich ziemi. Żadna firma nie może tknąć niczego na terenie rezerwatu bez zgody tubylców.

Z dotychczasowego rozwoju wypadków w Nabarlek widać, że tubylcy wolą nędzę i prymitywne warunki życia niż zemstę wielkiej zielonej mrówki, która by zamieniła swe potomstwo w ludożerców.

To i Owo

Stenograficzne zapiski Alberta Einsteina z jego podróży do Azji w 1923 r. udało się odczytać naukowcom państwowej biblioteki w Dreźnie. Pisane one były starymi znakami stenograficznymi, nie używanymi już od końca ubiegłego wieku. Zapiski te, składające się z 5 kartek znajdują się w prywatnych zbiorach w południowej Francji.

Dział stenogramów drezdeńskiej biblioteki należy do największych na świecie. Zgromadzono tam 40 tys. tomów w 50 językach. Odczytanie niektórych notatek jest bardzo trudne, bowiem na świecie istnieje 3 tys. systemów stenograficznego zapisu.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Uznanie Muru

NOWY DZIENNIK. — Stany Zjednoczone, po dłuższym ociąganiu się i wahaniach, udzieliły wczoraj dyplomatycznego uznania reżimowi wschodnioniemieckiemu.

Tak więc ta sztuczna konstrukcja prawno-państwowa, którą stworzyły w 1949 roku Sowiety, nadając jej nazwę "Niemieckiej Republiki Demokratycznej" stała się—formalnie przynajmniej—pełnoprawnym członkiem rodziny suwerennych narodów.

Mieszkańców wschodnich Niemiec nikt, oczywiście, nie pytał, czy chcą być odrębnym państwem, wcielonym do bloku sowieckiego. Takich pytań, w formie wyborów czy plebiscytów nie zadaje się we wschodniej Europie, z której mocarstwa zachodnie stworzyły po ubiegłej wojnie strefę niekwestionowanych wpływów sowieckich.

Ale Niemcy wschodni byli pod tym względem w szczęśliwszym położeniu od innych narodów wschodnioeuropejskich. Sąsiedztwo Republiki Federalnej, na której terytorium stacjonowały wojska państw Przymierza Atlantyckiego, stworzyło im okazję głosowania nie kartką wyborczą, ale nogami. Korzystali z niej masowo — uciekając na Zachód. Te okazje tak osobliwego głosowania odebrał im mur berliński.

Mur ten wzburzał kiedyś opinię całego cywilizowanego świata, który otoczył reżim wschodnioniemiecki ścisłą izolacją polityczną, odmawiając wszelkich z nim stosunków. Ale czas robi swoje. Pod wpływem złudnych gestów sowieckich i nawoływań do "odprężenia" polityka zachodnia poczęła się powoli zmieniać.

Kanclerz Brandt, nie mogąc przełamać muru, próbował go przełamać swą wschodnią polityką pojednania. Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja i Sowiety zatwierdziły ją układem berlińskim, który był następnym krokiem w kierunku wydobycia wschodnich Niemiec z politycznej izolacji. Ale mur trwał.

Uznanie rządu wschodnioniemieckiego przez państwa zachodnioeuropejskie, a po kilku miesiącach zwłoki i przez Stany Zjednoczone jest ostateczną akceptacją tego muru. Prawdy tej żadne rzekome koncesje wschodnioniemieckie, jak w sprawie odszkodowań dla prześladowanych Żydów, nie zdołają ukryć.

Mur trwa i — choć w innej formie, ciągnie się wzdłuż całej granicy dzielącej wolnę Europę od imperium sowieckiego. Jeśli systemy komunistyczne czasem pozwalają na przenikanie tego symbolicznego muru—to nigdy ideom. W dziedzinie wymiany kulturalnej, myśli, idei ten mur symboliczny jest tak samo trudny do przeniknięcia, jak i ten berliński z cegieł, pól minowych i zasieków.

Uznanie dyplomatyczne dla Wschodnich Niemiec jest czystą formalnością, wynikającą z polityki odprężenia, której w ślad za Washingtonem z mniejszym lub większym przekonaniem hołduje dziś cały Zachód. Jedynym praktycznym skutkiem tego uznania będzie dalsza konsolidacja bloku sowieckiego.

Złudnej polityki odprężenia na pewno to nie ułatwi.

Apel Pod Adresem Uniwersytetów

THE NEW YORK TIMES— Wzywając do "prawdziwego partnerstwa między społecznością akademicką a resztą naszego społeczeństwa" prezydent Ford podjął ważną inicjatywę na drodze do zakończenia niemożliwego do tolerowania rozłamu między wyższymi uczelniami a rządem federalnym.

Rozłam ten rozpoczął się za administracji Johnsona na tle jednego tylko problemu — wojny wietnamskiej — by później przybrać formy jadowitego antagonizmu za lat władzy Nixona.

Takie poczucie wyobcowania podważa możliwości wykorzystywania przez kraj swych zasobów intelektualnych. W grę wchodzi coś więcej niż ideologiczne ataki na rzekomo radykalną elitę intelektualną, jakimi zatruwał atmosferę były wiceprezydent Agniew.

Chociaż nie można kwestionować poruszonych przez prezydenta Forda ogólnych problemów wzajemnej ufności i wspólnych trosk, skąpe szczegóły zawarte w jego mowie pozostawiają wiele miejsca na staranną analizę i planowanie konkretnych pociągnięć. Nieco paradoksalnie Ford połączył wezwanie pod adresem amerykańskiego systemu oświatowego ze swymi uwagami na temat "wysoce idealistycznych" chińskich studentów. Tego rodzaju apel przypomina czasy, gdy prezydent Eisenhower w okresie niepokoju, spowodowanego sowieckimi osiągnięciami przestrzennymi w 1957 roku, mobilizował poparcie kongresu i społeczeństwa dla oświaty. Takie uproszczone reakcje na zewnętrzne zagrożenia mogą służyć przejściowo dla zwrócenia uwagi na potrzeby szkół wyższych, ale na dłuższą metę konieczne jest zrozumienie trwałej misji systemu oświatowego, a nie periodyczne reakcje na rzeczywistą czy wyimaginowaną groźbę konkurencji zagranicznej.

Nie można oczekiwać takiego długoterminowego przywództwa od czynników politycznych. Wystarczającym jest, jeżeli prezydent dał wyraz uznaniu znaczenia akademickiej społeczności dla całego kraju, a w szczególności dla planów swej administracji. Na przywódców szkół wyższych spada obecnie zadanie wysunięcia odpowiednich propozycji dla jak najlepszego możliwie zmobilizowania amerykańskich zasobów intelektualnych bez poświęcenia akademickiej niezależności.

Akty Okrucieństwa Na Cyprze

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR — Odkrycie masowego grobu tureckich mężczyzn, kobiet i dzieci na Cyprze stanowi nowy dowód tragedii ludzkich na tej wstrząsanej konfliktami wyspie. Rząd Glatkosa Kleridesa, nie przyznając, by morderstwa te popełnili cypryjscy Grecy, potępił niemniej tę zbrodnię i wezwał do przeprowadzenia bezstronnego śledztwa.

Bez względu jednak na tę wstrząsającą tragedię ubolewać należy, że przywódca Turków cypryjskich Rauf Denktash odroczył z tego powodu swe wyznaczone spotkanie z Kleridesem. Obrady między nimi na temat "humanitarnych problemów" Cypru doprowadzić mogą do późniejszych rokowań na temat przyszłości wyspy.

Paląco konieczne jest obecnie kierowanie się raczej rozsądkiem niż zrozumiałymi emocjami. Obie strony winne są aktów okrucieństwa. Zachowanie się wojsk tureckich podczas ostatniej inwazji — nacechowanej aktami grabieży, gwałceń i morderstw — zasługuje również na jak najostrzejsze potępienie.

Ale wzajemne oskarżenia i pretensje do niczego nie doprowadzą. Niezbędnym jest wszczęcie rokowań, jakie jedynie doprowadzić mogą do politycznego rozwiązania i zaleczenia ran.

Ludzkie problemy na Cyprze rosną z każdym dniem w groźny sposób.

Jest już około dwustu tysięcy uchodźców, którzy stanowić będą niepokonalną przeszkodę dla jakiejkolwiek ugody, jeżeli szybko nie powrócą do swych domów czy też nie zostaną przesiedleni w ramach wspólnego planu. Dlatego cypryjscy przywódcy usłuchać powinni natychmiast apelu Rady Bezpieczeństwa ONZ, wzywającej ich do wszczęcia bezpośrednich rokowań i współpracy dla rozwiązania rosnących problemów.

Jednocześnie Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i przypuszczalnie inne mocarstwa dokładają wszelkich starań dla skłonienia Grecji i Turcji do wznowienia przerwanych rokowań. Turcja zareagowała na inspirowany przez Grecję przewrót na Cyprze w najłatwiejszy sposób — wysyłając swe siły zbrojne na wyspę. — Ale trzeba czegoś więcej dla wykazania zalet godnych męża stanu. Świat oczekuje obecnie od Turcji dowodu, że jest ona rzeczywiście odpowiedzialnym państwem.

Prezes UMW: 1974 Jest Rokiem Górnika

Dla Arnolda R. Millera, prezesa Unii Górników (United Mine Workers — UMW) i pracowników zrzeszonych w unii, rok 1974 jest wyjątkowo korzystny — pisze korespondent "Business Week" w wydaniu z 31 sierpnia. Od 1940 r., gdy John L. Lewis, ówczesny prezes, ogłaszał strajki jeden po drugim, górnicy nie byli w tak uprzywilejowanej sytuacji, zdając sobie sprawę, że obecnie przy negocjacjach mogą dyktować warunki, gdyż strajk byłby katastrofą dla gospodarki kraju.

51-letni Miller, sam górnik z zawodu, objął urząd prezesa przed 2 laty i po raz pierwszy bierze udział w przetargach kontraktowych, Miller wie, że musi uzyskać dla górników najlepsze warunki, od tego zależy jego przyszłość w Unii. "Musimy otrzymać takie same przywileje, jakie innym związkom zawodowym przyznano przed 20 laty — mówi Miller — i jesteśmy zdecydowani osiągnąć swój cel.

Negocjacje pomiędzy unią górników a właścicielami kopalń już się rozpoczęły w Washingtonie.

Termin kontraktu Unii ze Stowarzyszeniem Operatorów Węgla Bitumicznego upływa 12 listopada i przedstawiciele przemysłu, górnicy i właściwie wszyscy, obawiają się strajku, w wypadku gdyby negocjacje utknęły na martwym punkcie.

Najmniejsza przerwa w produkcji węgla będzie miała katastrofalny wpływ na gospodarkę kraju, zaczynając od hut stalowych, a kończąc na dostawach opału do prywatnych domów.

Kryzys energii i rosnące ceny ropy naftowej stworzyły niespotykane dotychczas zapotrzebowanie na węgiel. Sytuację tę unia zamierza wykorzystać, zwłaszcza teraz, gdy pierwszy raz w historii UMW ratyfikacja kontraktu wymaga zgody większości członków Unii.

Zapasy węgla zmniejszyły się znacznie podczas tygodnia przerwy pracy w kopalniach, gdy górnicy, 19 sierpnia br. rozpoczęli t.zw. "memorial" ku uczczeniu pamięci tych górników, którzy zginęli w czasie pracy. Następna 5-dniowa przerwa zapowiedziana została przed listopadem.

Wprawdzie Miller stanowczo zaprzeczył pogłoskom, że celem "uczczenia pamięci" było zmniejszenie zapasów węgla, ale rzeczoznawcy stosunków unijnych przyznają, że "memorial" był swego rodzaju zapowiedzią skutków strajku na dłuższą metę.

Sytuacja nie jest tak beznadziejna, jak to miało miejsce w W. Brytanii, gdzie 4-miesięczny strajk górników sparaliżował gospodarkę i doprowadził do upadku rządu. W U.S. elektrownie zużywają 50 proc. węgla (w W. Brytanii 70 proc.), a kompanie nie należące do unii będą czynne w wypadku strajku.

Najbardziej ucierpiałyby stalownie, bo już w sierpniu, podczas tygodniowej przerwy pracy górników, posiadały zapasy zaledwie na 3-4 tygodnie.

"Może wytrzymamy 30 dni w wypadku strajku — mówi przedstawiciel huty, która jest jednym z największych odbiorców węgla, ale z chwilą gdy strajk się zacznie, produkcja stali zostanie zmniejszona odrazu od 30 do 50 procent".

Strajk nie jest nieodzowny, ale trzeba liczyć się z taką ewentualnością.

UMW ciągle przeżywa "narodziny demokracji" — reformy wprowadzone przez Millera po usunięciu W. A. "Tony" Boyle, w końcu 1972 roku. Miller z miejsca rozpoczął zmianę autokratycznych rządów, jakie cechowały unię od lat 1800-tych. Pierwszym etapem były wybory we wszystkich okręgach, gdzie przez 10 lat rządzili trustysi, wyznaczani przez poprzedników obecnego prezesa. Miller pierwszy otworzył konwencję UMW, zaczęto wydawać gazetę unijną, dla wymiany poglądów. Miller poparł nową konstytucję, według której ratyfikacja kontraktu wymaga zgody wszystkich członków.

Słabą stroną Millera jest brak kontroli politycznej w unii zrzeszającej 207,000 członków i brak doświadczenia przy negocjacjach. Doświadczenia w tych sprawach nie mają także byli koledzy Millera — sekretarz-skarbnik UMW, Harry Patrick i wiceprezes Mike Trbovich.

O ile wśród górników Miller, który przez 24 lat pracował w kopalniach, cieszy się popularnością, o tyle na wyższym szczeblu, w zarządzie UMW, ma on wrogów, którzy chętnie widzieliby jego klęskę. Pamięć o legendarnym już dziś John L. Lewis'ie, który osiągnął szereg sukcesów dla Unii, zapewniających jej prestiż, ciągle jest b. silna. Ale za rządów Lewisa — pisze korespondent "Business Week", panowała dyktatura i niezmiernie rzadko pobierano wspólne decyzje. Lewis rządził całą unią i jej funduszem, on wyznaczał młodszych przywódców. On też popełniał błędy.

Następca Lewisa, Boyle, wykorzystał z całego dziedzictwa, pozostawionego przez Lewisa właśnie tylko błędy. Ignorowanie członków unii i emerytów, pokrywanie korupcji, zmniejszył stan członkostwa. Miller był jednym z tych, którzy występowali przeciw Boyle, a po zamordowaniu Józefa "Jock" Yablońskiego, Miller stanął na czele ruchu "Miners for Demokracy", w walce jaką prowadził Yablonski, przeciw korupcji niesprawiedliwości w UMW. Miller ma dobrych doradców. Głównym rzecznikiem jest Joseph "Chip" Yablonski, wpływowy i zdolny do pobierania decyzji, ale także nie posiadający doświadczenia w przetargach kontraktowych.

Żądania unii napotykają na trudności, gdyż poza podwyżką (obecne zarobki wynoszą od $42 do $50 dziennie) UMW żąda następujących benefitów: płatnych dni chorobowych, czego unia dotychczas nie posiada; automatycznych podwyżek w miarę wzrostu kosztów utrzymania (podwyżki te zostały przyznane innym związkom zawodowym, włącznie z Unią Pracowników Przemysłu Stalowego); zatrudnienia na pełen czas, unijnych komitetów do spraw bezpieczeństwa w każdej kopalni, z prawem wstępu do zbadania sytuacji.

Miller będzie domagał się także podwyżki o 100 procent emerytury, która obecnie wynosi $150 miesięcznie. Górnik z Buckeye, 57-letni Lloyd Robinson był zdumiony, że jego zięć po kilku latach pracy w zakładach samochodowych, członek Unii Pracowników Przemysłu Samochodowego, przeszedł na emeryturę z pensją miesięczną $600. "Powinniśmy — mówi Robinson, otrzymywać conajmniej $500 emerytury miesięcznie".

Podczas negocjacji Miller będzie walczył o lepsze warunki pracy, dłuższe wakacje i więcej płatnych świąt — to wszystko czego górnicy, zrzeszeni w UMW, dotąd nie posiadali.

Starsi górnicy, którzy pamiętają gorsze czasy, z lat 1930-tych, nie chcą strajku. Młodsi natomiast są wojowniczo usposobieni. Nie znaczy to jednak, by starsi byli zadowoleni z obecnej sytuacji. 67-letni emeryt, Donald Campbell ma swój własny jednorodzinny dom, ale mówi, że emerytowany górnik z pensją $150 miesięcznie nie może żyć, on tylko egzystuje.

Właściciele kopalń również stawiają warunki. Mają zamiar zażądać wyznaczenia pewnego rodzaju kary dla strajkujących, po ich powrocie do pracy. Żądanie to napotka niewątpliwie na sprzeciw ze strony UMW.

Jedno jest pewne: Miller nie odstąpi od swych postulatów, bo jak zaznacza korespondent "Business Week" w pierwszej części swego artykułu, od wywalczenia najkorzystniejszych warunków dla górników podczas negocjacji o nowe kontrakty, zależy jego przyszłość i ponowny wybór na urząd prezesa UMW.

K. Cz.

Straty w Pracy

Strajki w różnych gałęziach amerykańskiego przemysłu powodują poważne straty, jak podaje Departament Pracy. Od stycznia do lipca tego roku przemysł utracił 30 milionów dniówek pracy robotników.

Jest to strata bardzo poważna, jeśli porówna się ją ze stratami z racji strajków w latach 1972 (ponad 27 milionów w całym roku) oraz 1973 (około 28 milionów dniówek w całym roku).

Dlaczego Nie Reagan?

Podobno gubernator Kalifornii, Ronald Reagan, był na pierwszym miejscu wśród kandydatów na wiceprezydenta. Linia telefoniczna między Białym Domem a siedzibą gubernatora w Sacramento, Californa była często zajęta. Rozmowy zostały przerwane, gdy gub. Reagan zażądał zobowiązania prez. Forda, że w 1976 r. ustąpi mu miejsca i nie będzie starał się o republikańską nominację.

DZIAŁ KOBIET

CIEPŁA piżama na jesień i zimę z materiału Acrilan, model S. Hermana.

Zmywanie To Też Sztuka

Prawidłowe, higieniczne zmywanie — czynność prazaiczna i wydawałoby się najprostsza — wymaga znajomości pewnych reguł. Oto one:

— Oczyścić naczynia z resztek jedzenia i starannie wymyć pod strumieniem bieżącej, gorącej wody przy pomocy myjki, którą potem należy dokładnie uprać i rozwiesić, aby wyschła. Zmywanie w miskach to ostateczność, dopuszczalna tylko w mieszkaniach nieskanalizowanych. Wtedy trzeba używać dwóch wanieniek: w jednej zmywać, dosypawszy uprzednio do wody trochę zwykłej sody (proporcja: łyżeczka na 2 litry wody), w drugiej płukać.

— Po wymyciu i wypłukaniu włożyć wszystko na dwie minuty do wody o temperaturze powyżej 80 s. (konieczne i wtedy, gdy zmywało się pod bieżącą wodą).

— Nie wycierać! Naczynia ustawić na suszarce, gdy wyschną — schować do kredensu. Jeśli będą tkwić w suszarce przez 24 godziny — zakurzą się. Czystą ściereczką przetrzeć dopiero przed powtórnym użyciem.

— Pamiętać należy jednak o tym, że wszelkie środki chemiczne nie są obojętne dla organizmu. Po nich trzeba jeszcze starannie naczynia płukać w gorące wodzie.

— Polewane i emaliowane garnki można doszorować przeznaczonymi do tego pastami, ale aluminiowych nie wolno. Detergenty zawierają składniki, które łączą się z aluminium w związki wysoce toksyczne. Garnki aluminiowe należy czyścić tylko specjalnymi watkami, po czym dokładnie opłukać.

— Nie wolno stosować chemicznych środków do zmywania naczyń przeznaczonych dla niemowląt i małych dzieci.

— Przechowywanie w domu naczyń pękniętych, uszkodzonych, ze szczerbami i obtłuczeniami nie ma nic wspólnego z oszczędnością. Im liczniejsze uszkodzenia — tym więcej bakteri przechowuje się w tych wilgotnych zakamarskach. Dobra gospodyni bez żalu powinna się rozstać z wysłużonymi "weteranami" swojej kuchni zarówno ze względów zdrowotnych jak i estetycznych.

(Narodowiec)

Rady Praktyczne

Aby śmietana dodawana do kwaśnej zupy (pomidorowej, ogórkowej czy szczawiowej nie warzyła się należy oddzielić niewielką część śmietany; zmieszać ją z łyżeczką mąki, dodać trochę przestudzonej zupy, wlać do reszty dobrze ciepłej, ale nie wrzącej zupy i powoli mieszając zagotować; po odstawieniu z ognia i lekkim przestygnięciu — wlać resztę śmietany.

Polska Statystyka

W końcu 1973 r. było Polaków w Kraju 33,5 mln. W zeszym roku urodziło się 600 tys. dzieci, ponad 53 proc. obywateli przekroczyło 15 a nie skończyło 50 lat. Więcej osób się żeni, ale i więcej rozwodzi. Polska wytwarza 2 proc. światowej produkcji przemysłowej; zajmuje pierwsze miejsce w Europie w produkcji siarki i statków rybackich, — drugie — wydobywaniu węgla, miedzi i cynku, trzecie — w produkcji płyt pilśniowych, wagonów towarowych i surowców energetycznych. Te i inne dane można znaleźć na 764 stronach Rocznika Statystycznego 1974, świeżo wydanego przez GUS.

Classes In English As a Second Language

Classes in English as a second Language meeting at Chicago Lawn Presbyterian Church, 6210 So. St. Louis, Chicago, Ill., Tuesdays and Thursdays 7-9 PM.

Free admission.

Classes begin Tues., Sept. 10, but admission is open any time.

50-Lecie Stow. Św. Jadwigi

Stowarzyszenie St. Hedwig Holy Name Society urządza uroczysty Obchód 50-lecia swego istnienia, w dniu 12 października. Uroczystości Jubileuszowe rozpoczną się uroczystą mszą św. koncelebrowaną o godz. 5-ej po południu, po której odbędzie się przyjęcie oraz zabawa taneczna w audytorium parafialnym, przy zbiegu ulic Lyndale i Hamilton.

Bilety w cenie po $12.50 od osoby obejmują opłatę za przyjęcie, wstęp na zabawę i napoje orzeźwiające przez cały wieczór. Bilety oraz rezerwacje stołów po 10 osób można zamawiać, dzwoniąc na telef. 486-6951, lub 276-8440.

JEks. Biskup Alfred Abramowicz będzie celebrantem mszy św. i wygłosi okolicznościowe kazanie. Ks. Prowincjał Edmund Rączka C.R. oraz byli kapelani Stow. św. Jadwigi będą koncelebrantami. Honorową straż na mszy św. i w cz. uroczystości pełnić będzie Oddział IV Rycerzy Kolumba.

Przewodn. zabawy i programu uroczystości jest Theodore Piotrowski. Przewodn. reklamy Harry L. Grandel.

"Wyprzedaż Stulecia"

Paryż. (UPI) — "Wyprzedażą stulecia" nazywana jest rywalizacja Stanów Zjednoczonych i Francji na rynku zbrojeniowym NATO. Cztery państwa członkowskie Przymierza — Belgia, Holandia i Norwegia — zdecydowane są unowocześnić swoje lotnictwo. Stawką jest 350 samolotów, łącznej wartości 3.5 miliarda dolarów.

Stany Zjednoczone oferują dwa typy — Cobra YF17 i YF16, Francja — swoje słynne Mirage F1-M53.

Ministrowie obrony czterech wymienionych państw bawili w ciągu week-endu w Paryżu — gdzie dyskutowali sprawę ewentualnego kontraktu, a nadchodzący week-end spędzą w Washingtonie, rozważając ofertę amerykańską.

Wywiad z Prez. ZPRK Józefem L. Osajdą

JÓZEF L. OSAJDA, prezes

Panie Prezesie, jest Pan kandydatem na urząd prezesa na drugi termin?

P. — Co Pan obiecuje delegatom na Sejm i wszystkim Zjednoczeńcom?

O. — Panie Redaktorze, mógłbym obiecywać złote góry, ale obietnice niczego prócz słów pustych nie dają. Pan Redaktor pamięta, że ubiegając się po raz pierwszy na urząd prezesa cztery lata temu, nie obiecywałem ani złotych, ani srebrnych gór. Zapewniałem tylko delegatów na Sejm i wszystkich Zjednoczeńców, że oddam na służbę Zjednóczeniu wszystkie swoje siły i zdolności, przede wszystkim swoją dobrą wolę i sprawiedliwe urzędowanie.

P. — I co Pan Prezes w pierwszym terminie zdziałał?

O. — Nie chcę się chwalić, ale by odpowiedzieć na pańskie pytanie, mogę tu przytoczyć kilka dokonań najważniejszych.

P. — Jakie to?

O. — 1. Uporządkowałem wiele zawikłanych spraw finansowych.

2. Po raz pierwszy w historii Zjednoczenia podniosłem dla członków dywidendę do 35 procent.

3. Starałem się sprzedać Nathan Hale, które ciąży bardzo na naszej organizacji. I byłbym sprzedał je dawno, gdybym zgodził się na pewne straty finansowe. Ale ja postanowiłem sprzedać to wszystko bez centa straty dla Zjednoczenia i bez centa straty dla tych Zjednoczeńców, którzy zakupili udziały Nathan Hale. I to moje postanowienie dobiega do pomyślnego końca. Mamy już zgodę Wydziału Ubezpieczenia na sprzedaż właśnie bez strat dla Zjednoczenia i udziałowców. A idzie tu nie o małą sumę, bo ponad trzy i pół miliona dolarów.

4. Przeprowadziłem wiele obchodów stulecia Zjednoczenia, wydałem księgę pamiątkową, zdobyłem dobrą wolę i życzliwość dla naszej organizacji wielu najwybitniejszych osób duchownych i świeckich w Ameryce, Polsce i innych krajach.

P. — Czy Pan Prezes wszystko to sobie przypisuje?

O. — Broń Boże. Przypisuję to wszystkim współurzędnikom, dyrektorom, pracownikom, wszystkim Towarzystwom, Osadom, Dystryktom i Wydziałom z ich urzędnikami, słowem wszystkim członkom i członkiniom naszej organizacji, którzy ze mną współpracowali.

P. — A co zamierza Pan Prezes uczynić w drugim terminie, gdy zostanie obrany?

O. — Pan redaktor wie, bo publikował niemal wszystkie moje przemówienia, w których właśnie przedstawiłem plany i programy na dalszą przyszłość, a tym samym i na drugi termin. Nie będę tu ich powtarzał, gdyż zabrałoby całą gazetę, ale wymienię kilka najważniejszych.

— Pierwszą i najważniejszą rzeczą dla mnie w drugim terminie będzie wprowadzenie w życie takiego planu, który by zapewnił zdobycie w nasze szeregi młodzieży polsko-katolickiej w Ameryce Możemy wprawdzie mówić wiele o zdobywaniu nowych członków i o wielkim rozwoju, ale bez odpowiednich planów nie dopniemy celu, jak nie mogliśmy dopiąć go w pierwszym stuleciu naszej organizacji. Oddam tej sprawie wszystkie swoje siły i zdolności, nie szczędząc niczego.

— Dalej postanowiłem w drugim terminie połączyć siły Duchowieństwa polskiego w Ameryce z siłami Zjednoczenia, nie tylko dla ratowania kruszejącej już naszej przebogatej przeszłości, ale jednocześnie dla tworzenia nowych dzieł i nowych sił polsko-katolickich w Ameryce.

— Postanawiam dołożyć wszystkich starań, by sprawy finansowe, które wymagają lub będą wymagać rozwiązania, były rozwiązane z korzyścią dla organizacji, a fundusze były lokowane tam, gdzie powinny być lokowane.

— Co więcej uczynię wszystko, by do przyszłego Sejmu stanął wspaniały gmach Zjednoczenia z odpowiednim skrzydłem na nasze bogate i bezcenne Muzeum. A z powodu zbliżającego się dwustulecia Stanów Zjednoczonych, postaram się wykazać we właściwym świetle wkład Zjednoczenia PRKA w budowę naszego kraju.

P. — A co więcej?

O. — Chyba dosyć powieże nie odstąpię ani na jotę od działem. Dodać tylko mogę, tego, by w Zjednoczeniu PRKA jednak polskość i katolicyzm były nie tylko zachowane, ale rozwijały się, rosły, wzmagały nieustannie i były chlubą całej Polonii Amerykańskiej.

"Naród Polski"

Kronika z Bridgeportu

Posiedzenia Towarzystw i Grup ZNP. Sprawy Lokalne

Na posiedzeniu miesięcznym Tow. Oświaty i Biblioteki Adama Mickiewicza była odczytana korespondencja Komitetu zbiórki na fundusz Kongresu Polonii Amerykańskiej, na którego czele stoi Wiceprezeska Z.N.P., p. Helena Szymanowicz. Po krótkiej dyskusji nadesłane 10 biletów po $1.00 zakupiono. Bibliotekę w Kongresie reprezentuje Zofia Witkowska, kto by miał życzenie złożyć donację na ten cel, — może to uczynić w biurach ZNP u p. Heleny Szymanowicz, przew. zbierania funduszy na KPA.

Posiedzenia Towarzystw:

Tow. Zwycięstwo pod Grunwaldem Gr. 1104 Z.N.P., odbędzie swoje posiedzenie w przyszłą niedzielę, 15-go września, w sali Parafialnej św. Barbary o godz. 1-ej po południu, sprawy ważne do załatwienia. — Zarząd prosi członków o liczne przybycie. — Jan Bandur, prezes; Jan Piątkiewicz, sekr. prot.

Tow. Sokół Polski Gm. 3-cia odbywa swoje posiedzenia w każdy trzeci czwartek miesiąca w sali Adama Mickiewicza 3312 So. Morgan ul., o godz. 7:30 wieczorem. Są ważne sprawy omawiane na posiedzeniu.

Lorenz Zalesiak powrócił Ze szpitala

Po dłuższym pobycie w szpitalu Weterańskim w Hines, Ill., — Leon Zalesiak, gospodarz Domu Polskiego powrócił ze szpitala i jest pod opieką domowego lekarza i żony Anny. Znajomi i przyjaciele mogą go odwiedzać już w domu pnr. 3312 So. Morgan ul. Lorenz Zalesiak po chorobie stopniowo wraca do zdrowia. Przyjaciele i znajomi życzą mu prędkiego powrotu do zdrowia.

Wspaniałe Wyniki Pracy Grupy 1825 Z.N.P.

Organizatorka i zarazem sekr. fin. tej grupy Aurelia Frenzel oświadczyła, iż w konteście wrześniowym zapisała 15 nowych członków; razem w tym roku zapisała 30 nowych członków, jest to godne pochwały dla osoby, — która zapisze w roku tylu członków. W pracy tej pomaga mąż, K. Frenzel. Prosimy o dalszą pracę dla Związku Narodowego Polskiego, Grupy 1824 a także i Towarzystwo Synowie Ziemi Polskiej.

Sejmik Wydziału Kobiet Okr. 12 Odbędzie Się 29-go Września

Przypominamy delegatkom, iż tegoroczny Sejmik Wydziału Kobiet Okr. 12-go odbędzie się w niedzielę, 29-go września na — Bridgeporcie w Domu Polskim im. Adama Mickiewicza, 3312 So. Morgan ul., o 1-ej po południu.

Gmina 80-ta Z.N.P., gościć będzie po raz trzeci w swojej siedzibie zarząd, starać się będzie, aby delegatki i goście należycie ugościć. Po skończonym Sejmiku podany będzie obiad przez gospodynię domu p. Annę Zalesiak, goście mile widziani.

Błąd Bankowy w Szwajcarii

Londyn (UPI) — Lloyds Bank of Britain, jeden z najpotężniejszych banków W. Brytanii, poniósł straty w wysokości 79.2 milionów dolarów, w wyniku błędnych transakcji walutowych, przeprowadzonych przez filię tego banku w Lugano, w Szwajcarii.

Jest to największa strata w historii bankowości szwajcarskiej.

Ustalono, że niektórzy pracownicy bankowi przeprowadzali spekulacje walutowe z nadzieją na zysk, ale okazało się, że spekulacje te przyniosły straty.

Zawieszono w urzędowaniu prezesa filii i kierownika wydziału walutowego. Grozi im śledztwo, mające na celu ustalenie czy błędy nie były wynikiem działań przestępczych.

Lloyds Bank nie ma nic wspólnego z przedsiębiorstwem ubezpieczeniowym Lloyd's of Londyn.

NEW YORK. — Znany aktor komediowy Bob Hope, został uhonorowany specjalnym wyróżnieniem przez Radę Miejską Nowego Yorku. Bob Hope nazwany został przez mayora Beame "instytucją amerykańską." (UPI)

Godziny Sklepowe

Pon. 12 do 9; wt., śr. 9:30 do 5:30
czw., ptek. 9:30 do 9; sob. 9:30 do 5:30;
niedz. 12 do 5.

Klaus
Your Store for Fashion, Quality & Values
2865 Milwaukee Ave.

ŚLICZNE! NOWE!
POLYESTER SUKIENKI
...MOŻECIE KUPIĆ
Flutterbye®

- Missys
- Pół-rozmiary

$20

Dobrze się nosi 100% Celanese Fortrel® polyester . . . można prać w maszynie! Idealna sukienka na codzień. Rozmiary Missys 10 do 20, w kolorze czerwonym i pół-rozmiary 14½ do 24½ w kolorze granatowym.

KUPUJCIE NA KREDYT KLAUSA!

ZNACZKI OSZCZĘDNOŚCIOWE "PLAID" Z KAŻDYM KUPNEM.

...ODWIEDŹCIE NASZ ZUPEŁNIE NOWY SALON PERUK!

ŚLICZNE MODNE
PERUKI NA JESIEŃ...
KREACJI "PETITE ANNE"

- Różnorodne
- Realistyczne
- Wiele Naturalnych Odcieni do wyboru

$25

Jest to wspaniała peruka, którą można uczesać w cztery różne pochlebiające fasony . . . a nawet WIĘCEJ! Łatwy do ułożenia Dynel® modacrylic włos na rozciągalnej czapeczce Comf-air®. Do wyboru wiele naturalnych odcieni i fasonów . . . łącznie z "Petite Caroline"!

Klaus
Your Store for Fashion, Quality & Values
2865 Milwaukee Ave.

Prof. Bronowski Nie Żyje

East Hampton, N.Y. (NYT) Prof. Jakób Bronowski, wybitny uczony polski a od roku 1964 członek instytutu Salka w La Jolia, Calif., zmarł w dn. 22 sierpnia na udar serca podczas wizyty u przyjaciół w East Hampton.

Dr. Bronowski urodził się w Polsce w dn. 18go stycznia 1908 roku, a rodzicami jego byli Abraham i Celia Bronowski. Rodzina Bronowskich wyemigrowała do Niemiec w kilka lat po narodzeniu profesora Bronowskiego, a następnie przeniosła się na stałe do Anglii.

• KUPUJCIE W SKŁADACH • KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, ś. p.

Józefa Wieczorek

(z domu Węgrzyn)
(Żona ś. p. Wojciecha, teściowa ś. p. Heleny)

Członkini Klubu Obywatelek i Tow. św. Wojciecha, Nr. 364 ZPRK, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 8-go września, 1974 roku, o godzinie 11-ej przed południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 13-go września, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Tomasz, syn; **Virginia,** córka; **Józef Czerwinski,** zięć; **Gerald (Shirley) Wieczorek, Jacquelynn (Norbert) Sandecki, Alan** i **Kathleen Czerwinski,** wnuki i wnuczki; **Dennis** i **Brian Sandecki, Robert** i **Brian Wieczorek,** prawnuki; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się
Zakład Pogrzebowy
B. F. Malec i Synowie
Telefon 421-5800

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość,, iż najukochańszy syn mój, brat i wuj nasz, ś. p.

Józef M. Jaskula

(Syn ś. p. Antoniego)
Weteran II Wojny Światowej

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 9-go września 1974 roku, o godzinie 8:30 wieczorem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12-go września, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3060 Milwaukee Ave. do kościoła Św. Stanisława Kostki, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria (z domu **Samagalska**), matka; **Walter (Rosalie), William, Helen (Raymond) Bukowski, Anthony (Dorothy), John (Joan), Stanley (Pat),** bracia, siostra, bratowe, szwagier, bratanki, bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Stanley Funeral Home — Brodziński Bracia.
Telefon 342-3330.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość,, iż najukochańszy mąż mój, ojczym, brat i dziaduś nasz, ś. p.

Henryk I. Plocharczyk

(syn śp. Franciszka, śp. Marty)

pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 10-go września 1974 roku, przeżywszy lat 59.

Zwłoki można odwiedzać dziś, w środę po 5-ej.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 13-go września, o godzinie 9-ej rano, z Lewis Funeral Home, pnr. 7600 W. Grand Ave., Elmwood Park, Ill., do kościoła Św. Stanisława Kostki (Msza Św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Geraldine (z domu **Maas**), żona; **Roy (Pat) Brown** i **Ronnie (Connie) Brown,** pasierby z żonami; **Michaelene (David) Schecter, Edward (Mary)** i **Rita (Edward) Basak,** bracia, siostra, bratowe i szwagier; **Mable Maas,** teściowa; 8 wnucząt oraz siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki i bratanice, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Lewis Funeral Home.
Telefon 453-1234.

11, 12

Ford Planuje Całkowitą Amnestię

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

przez Ławy Przysięgłych. Rozprawa sześciu najbliższych współpracowników Nixona rozpocznie się w Washingtonie w dn. 30 września. Obrońcy oskarżonych domagają się ażeby wniesione przeciwko nim oskarżenia zostały umorzone albo też udzielono im amnestii, gdyż wykonywali tylko nałożone na nich obowiązki, biorąc rozkazy z góry.

Buchen stanowczo zaprzeczył pogłoskom, że istniało jakiekolwiek porozumienie między Nixonem a Fordem przed ustąpieniem Nixona ze stanowiska.

Akt Miłosierdzia

Buchen powiedział dalej, że ułaskawienie Nixona przez Forda było "aktem miłosierdzia", opartego na posiadanych informacjach. Wśród posiadanych przez prezydenta Forda informacji znajdowało się memorandum otrzymane z biura specjalnego prokuratora afery Watergate, adw. Leona Jaworskiego, w którym podano dziesięć wypadków możliwego przekroczenia prawa przez Nixona, które poddane by były gruntownemu śledztwu, oraz w razie wytoczenia sprawy sądowej Nixonowi rozprawa mogłaby się ciągnąć przez cały rok albo też i dłużej. Nixon, według posiadanych przez prezydenta Forda informacji, nigdy nie przyznałby się do przekroczenia prawa i gotów był do obrony w sądzie, co doprowadziłoby do jeszcze większego podziału w opinii narodu amerykańskiego. Doradcy prawni Nixona także stanowczo stwierdzili, że wobec wielkiego długotrwałego rozgłosu nadanej tej aferze w prasie i środkach masowego przekazu wiadomości, Nixon nie mógłby liczyć na bezstronną sprawiedliwość w sądach krajowych.

Buchen powiedział dalej, że prezydent Ford nigdy nie żądał od Nixona przyznania się do winy w przekroczeniu jakichkolwiek praw krajowych, jako warunku udzielenia mu ułaskawienia, natomiast zażądał od niego wydania możliwie jak najbardziej treściwego oświadczenia. Nixon w wydanym przez niego oświadczeniu, po otrzymaniu ułaskawienia, przyznał się do "popełnienia pewnych błędów".

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Rozalia Kopacz

(z domu Glen; żona śp. Andrzeja)
(matka śp. Edwina)

Członkini Tow. Niewiast Różańca Św., Klubu Obywatelek, Tow. M.B. Szkaplerznej, Tow. Ozdoby Kościoła, Stow. Pań Pomocy, Tow. Św. Anny Grupa 146 Zw. Polek w Am. i Klubu Brzeziny, po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 10-go września 1974 roku, o godzinie 11:40 przed południem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się piątek, dnia 13-go września, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych w ciężkim żalu pogrążeni:

Tadeusz, Eugeniusz i Melania, dzieci; **Leokadia i Monika,** synowe; **Nestor Steffens,** zięć; wnuczęta i prawnuczęta; oraz rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon: 774-4100.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra, babcia i prababcia nasza, śp.

Maria Sipiora

(z domu Swiętek)

Członkini Arcybractwa Pociechy Dusz w Czyśćcu w par. Św. Wacława, Tow. Królowej Korony Polskiej Nr. 317 ZPRK i Royal Neighbors of Am., po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 9-go września 1974 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 13-go września, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrzadek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jan, mąż; **Helena, Bolesław, Tadeusz, Franciszek, Józef i Fryderyk,** dzieci; **Edward Script,** zięć; **Cecylia, Marylin, Edith, Joan i Elenor,** synowe; **Zofia i Michał Troscinski,** siostra i szwagier; **Władysław,** brat w Polsce; **Filomena i Bronisława,** bratowe; oraz wnuczęta i prawnuczęta; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon: 774-4100.

Ś. P.

Antoni Leszczyński

PRAWNIK, OFICER A.K., CZYNNY DZIAŁACZ SPOŁECZNY

zmarł po długiej chorobie w dniu 8 września, 1974 roku. Zwłoki spoczywają w kaplicy zakładu pogrzebowego Malca, pnr. 6000 Milwaukee Avenue.

W czwartek, 12 września, o godzinie 9:15 rano nastąpi eksportacja zwłok z zakładu pogrzebowego do kościoła Św. John Berchmans, 2517 Logan Blvd., gdzie o godzinie 10:00 zostanie odprawiona żałobna Msza Święta.

Pogrzeb odbędzie się w Polsce,

Okryci żałobą:
DR. ZOFIA JEDLICZKA z mężem i córkami, Park Ridge Ill.; **MARIA CZERNIAWSKA** z synem **Adamem** w Anglii i Rodzina w Polsce.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziadek nasz, ś. p.

Franciszek P. Jaszka

(MĄŻ Ś.P. CECILIA Z DOMU STAGOWSKI)

Prezes Tow. Boskiego Serca Jezusa Nr. 533 ZPRK, członek Tow. Zwycięstwo pod Grunwaldem Gr. 1104 ZNP.; Marszałek Kościelny; członek Telephone Pioneers Chapter Nr. 45, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 8-go września, 1974 roku, o godzinie 11:30 w nocy, w starszym wieku.

Zamieszkiwał w Dzielnicy Bridgeport.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Ocwieja, pnr. 2878 S. Throop ul., do kościoła św. Barbary, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Florence (Roy) Theis, Alexander i **Stanley (Loretta),** córka, synowie, zięć i synowa; **Ceciel, Dolores** i **Carol Theis,** wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Frank A. Ocwieja. Telefon 842-1070.

10-11

Możliwość Obniżki Podatku Realnościowego w Chicago

Organizacja Civic Federation, trudniąca się obserwacją spraw podatkowych oznajmiła we wtorek, iż właściciele realności w Chicago mogą się spodziewać nieznacznej obniżki w wymiarze podatku realnościowego za rok 1974, a płatnego w 1975 roku.

Obniżka ta ma wynosić, jak twierdzi Federacja, — około 1.44%, tak iż stawka podatkowa wynosić by miała $8.387 (8 dol. 387 tysięcznych) od każdych oszacowanych $100. Obecna stawka podatku realnościowego za rok 1973 a płatna w bieżącym roku wynosi $8.511 (8 dolarów i 511 tysięcznych), jak oświadczył dyrektor badań Federacji, Lavern W. Korn.

Zapowiedzi Federacji oznaczają, iż właściciel domu, który ma w tym roku do zapłacenia rachunek za podatek realnościowy na sumę $600, — miałby zredukowany ten rachunek za rok 1974 o około $8.64, a płatny w 1975 roku.

Korn oświadczył jednakże, iż oszacowania federacji są przypuszczalne i nie ma zapewnień, iż stawka podatkowa może ulec zredukowaniu. Szereg różnych czynników, które nie zostały jeszcze dokładnie określone mają wykazywać, iż rachunki za podatek od własności w mieście za rok 1974, a płatne w 1975 roku, mogą być obniżone.

Oszacowania Federacji, mówił Korn, oparte są na obniżce o 0.26 jednego procentu w podatkach za rok 1974 przez siedem agencji władz, które przyczyniają się do ustalenia stawek podatku od miejskiej własności publicznej. Obniżka wspomniana wynika z podwyższonej pomocy stanowej na szkoły, ponownego oszacowania i z innych jeszcze czynników.

Rachunki za miejskie podatki mogą być obniżone w większym nawet stopniu, mówił Kron, jeśli Chic. Rada Szkolna zredukuje swój tymczasowy podatek na rok 1974. Oszacowania tymczasowe rady na sumę $436,213,778 są za wysokie, jak powiedział Kron — i to o koło $12,649,747.

Z Działalności Klubu Polskiego w Argo

Klub polskiej kultury rozpoczął swoją działalność dnia 6 września 1974, prezeską obecnie jest Lucja Kubaszak.

Prelegentką była Luiza Kluzek, która wróciła z Polski, gdzie była na kursie literatury polskiej w Krakowie na Uniwersytecie Jagiellońskim. Kurs ten był organizowany przez Fundację Kościuszkowską. Na kursie tym uczestniczyło 82 osoby, był prowadzony przez kilku profesorów, w języku angielskim, którym jak podkreśla pani Kluzek, świetnie władali.

Z pośród nich wymieniła ona profesora Bartla oraz profesora Jerzego Szczetelskiego, który w najbliższym czasie ma zawitać do Chicago i Ameryki, to też uczestnicy kursu zasypali go swoimi zaproszeniami.

Jeśli chodzi o uczestników tego kursu, byli tam nie tylko Polacy, ale i inne narodowości, których interesuje Polska. Byli Włosi, był pastor protestancki i rabin żydowski. Zaznaczano, że z Chicago, w którym jest tak wielu pochodzenia polskiego nie było ani jednej osoby któraby chciała ugruntować lub poznać literaturę polską.

Cały swój wykład pani Kluzek oparła na wykładach które były na Uniwersytecie Krakowskim. Wiele uwagi poświęciła rozbiorowi pieśni — "Bogu Rodzica". Omówiła stronę literacką, powstanie tej pieśni oraz najstarszy jej zapis z 1407 roku, oraz jej znaczenie jako pierwszego hymnu polskiego religijno - bojowego. Przy tej okazji omówiła też rozwój języka polskiego od tejże pieśni aż do powstania hymnu narodowego: "Jeszcze Polska nie zginęła".

Wspomniała też najwybitniejszych pisarzy polskiej literatury jak: Kochanowskiego, Reja, Sienkiewicza, Reymonta, Żeromskiego i innych, przytaczając ich dzieła.

Na kursie tym czas mieli tak wypełniony, iż nawet godziny do własnego użytku były wykorzystane. Pani Kluzek wyraża pełne uznanie dla wszystkich profesorów i kierowników tego kursu. Uczestnicy byli podzieleni na kilka grup. Zwiedzili Ojców, Zakopane, Wrocław, Wieliczkę, Poznań i inne miasta, a także Oświęcim. Uczestnikom kursu dano sugestję, by kościół Mariacki odwiedzili z rana o wschodzie słońca, by zobaczyć witraże Wita Stwosza w porannym słońcu. Zwiedzający byli oczarowani pięknem i grą kolorów na witrażach.

P. Luiza Kluzek, pierwsza prezeska Klubu Kultury Polskiej w Argo, wiedzę zdobyła na tym kursie którą teraz szeroko rozprzestrzenia. Choć tu urodzona, kocha Polskę swych przodków, nie tylko przyswoiła sobie materiał podany jej na Uniwersytecie ale przeżyła go całą swą duszą.

Sprawozdania wykładu członkowie klubu wysłuchali z wielkim zainteresowaniem. Na zakończenie zagrano płytę z Polski "Boga Rodzica" a także niektóre utwory Chopina.

Trzeba zaznaczyć, że taka łączność Polonii Zachodniej z krajem ojczystym była sukcesem. O ile większą zasługą rządu ludowego byłoby dzieło utworzenia Urzędu Łączności z Polonią Wschodnią. Uważam, że liczba chętnych do uczestniczenia w podobnych wycieczkach krajoznawczych, byłaby wielka. Ponieważ rubel stoi nawet wyżej od dolara, więc i korzyść — dewizy także byłyby dodatnie dla Polski Ludowej.

Tak, jak na Zachodzie młodzież polska ulega amerykanizacji, tak na wschodzie ulega rusyfikacji, więc czy nie powinno być także troską Polski Ludowej i pomyśleć o tej młodzieży? Wszak rząd polski powinien łączyć Polaków z całego świata z macierzą a nie tylko tych z uprzywilejowanego Zachodu.

Elżbieta Wygocka
Bridgeview

Strajk Nauczycieli w Addison i Moraine

Strajk nauczycieli w 10-ciu szkołach elementarnych w Addison i w kolegium Moraine Valley trwał we wtorek w dalszym ciągu, chociaż w Oak Park dzieci wróciły do swych klas szkolnych.

Nauczyciele i rada szkolna w Addison postanowili wznowić natychmiast rozmowy, mimo iż nie było na miejscu pośrednika federalnego. Kolegium Niższe w Palos Hills było również we wtorek zamknięte. Nauczyciele w Addison żądają podwyżki płac do $9,300, gdy rada oferuje im $9,050.

11 Ofiar Katastrofy Samolotowej

Lake Cowichan, Bryt. Columbia (UPI). Jedenaście osób zostało zabitych w wypadku samolotowym, jaki miał miejsce w poniedziałek, w zalesionych górach wyspy Vancouver. W czarterowanym samolocie znajdowało się dziewięciu pasażerów, niemowlę i pilot. Samolot był własnością linii West Coast Air Service.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, ś. p.

Helena Grochowalska

(z domu Szarmach)
(żona ś. p. Franciszka)

Członkini Bractwa Różańca Św. i Ołtarza przy par. Św. Pankracego, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 9-go września 1974 roku, o godzinie 10:30 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 13-go września, o godzinie 9-ej rano, z Midway Funeral Home, pnr. 5948 Archer Ave. (narożnik Major Ave) do kościoła Św. Pankracego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Kazimierz (Casey) i **Alfred (Geraldine),** synowie i synowa; **Chris** i **Kevin,** wnuki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Midway Funeral Home.
Telefon 767-8807.

11, 12

REZOLUCJA

Uchwalona na Manifestacji Kongresu Polonii Amerykańskiej w dniu 8 września 1974 r. w 35-tą rocznicę napadu na Polskę hitlerowskich Niemiec i komunistycznej Rosji . . .

W rezultacie haniebnej zmowy rosyjsko-niemieckiej w roku 1939, Polska została rozdarta między dwa wrogie nam imperia: Niemcy i Rosję. Okupacja Polski przez hitlerowskie Niemcy, okrutna i bestialska, skończyła się w 1945 roku. Natomiast okupacja Polski przez komunistyczną Rosję — trwa nieprzerwanie po dzień dzisiejszy. W wyniku tej tragicznej dla Narodu okupacji rosyjskiej, miliony Polaków siłą oderwano z rodzinnych stron i poprzez deportacje, zsyłki i aresztowania — wywieziono przemocą w głąb Rosji . . .

Tej nieludzkiej polityki Rosji Sowieckiej wobec Narodu Polskiego, nie przerwał rok 1945. Akcje deportacyjne, zsyłki i masowe aresztowania trwały nadal. Głównymi ich ofiarami po roku 1945 stali się — żołnierze Armii Krajowej, członkowie stronnictw politycznych oraz wszyscy ci uczciwi Polacy, którzy nie mogli pogodzić się z narzuconą ojczyźnie nową, sowiecką rzeczywistością . . .

Po dwudziestoletniej niepodległości i krwawej wojnie w której Naród Polski złożył największą w swoich dziejach daninę krwi przelanej o wolność, na ziemi naszych ojców stanął znowu but rosyjskiego żołdactwa i choć Polska otrzymała z Moskwy łaskawy przywilej utworzenia marionetkowego rządu, właściwym Jej gospodarzem po dzień dzisiejszy — pozostaje każdorazowy ambasador sowiecki, a rola tak zwanych przywódców partyjnych — Bieruta, Gomułki czy Gierka — ogranicza się wyłącznie do wykonywania poleceń Kremla.

W tej tragicznej dla Narodu Polskiego sytuacji, jedynym głosem reprezentującym Wolną Polskę, który może wołać o sprawiedliwość dla narodu polskiego i który może domagać się zwolnienia z Rosji około 3 milionów Polaków i obywateli polskich — to głos wolnej Polonii, to głos Kongresu Polonii Amerykańskiej zrzeszający w swoich szeregach miliony wolnych Polaków . . .

W imię tego prawa, my Polacy, zorganizowani w szeregach Kongresu Polonii Amerykańskiej, żądamy od Rosji Sowieckiej uwolnienia około trzech milionów Polaków i obywateli polskich, którzy znajdują się w Rosji, wbrew ich woli, zamknięci w obozach koncentracyjnych, łagrach pracy niewolniczej — bądź też przebywających na przymusowej zsyłce!

Żądamy prawa kontynuowania kultury polskiej dla tej części narodu polskiego, który znalazł się pod bezpośrednią okupacją sowiecką, na terenach Wschodniej Polski, bezprawnie zagrabionych przez Związek Sowiecki!

Żądamy prawa kontaktowania się z Polakami w Rosji, przez przedstawicieli K. P. A. dla umożliwienia im powrotu do P. R. L. lub wyjazdu do innych krajów według ich dobrowolnej decyzji!

Równocześnie apelujemy do rządu Stanów Zjednoczonych, oraz do wszystkich rządów wolnego świata o poparcie naszych słusznych żądań poprzez stosowanie odpowiednich nacisków dyplomatycznych na Rosję Sowiecką oraz poruszanie tej sprawy przy wszelkich oficjalnych spotkaniach z przedstawicielami rządu sowieckiego oraz na konferencjach międzynarodowych!

Żądania nasze są wyrazem nieskrępowanej opinii Polonii Amerykańskiej, jako wolnej części narodu polskiego!

Tą ideą inspirowani, kategorycznie odmawiamy jakichkolwiek spotkań, czy kontaktów naszego kierownictwa K. P. A. z marionetkowym reprezentantem P. R. L. mającym przybyć wkrótce do Stanów Zjednoczonych, ponieważ — w zrozumieniu Narodu — mogłoby to być poczytane za akt uznania reżimu przez Polonię Amerykańską, a tym samym godziłoby w najżywotniejsze interesy Narodu Polskiego.

Jako Jego nierozerwalna część, ślubowaliśmy Narodowi Polskiemu i naszej Ojczyźnie — przykładem najwierniejszych Jej synów i jako krew z krwi tego Narodu — stać wiernie w pierwszym szeregu Jego świętej i bohaterskiej walki z zalewem komunistycznym o wyzwolenie człowieka, o wolność, demokrację i niepodległość naszej Ojczyzny!

Tego przyrzeczenia nie złamiemy! Tak nam dopomóż Bóg!

Komitet Polityczny
Wydziału KPA — III.

Rozruchy Rasowe w Mozambiku

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

wane są przeładowanymi samochodami, wielu bowiem białych osadników usiłuje uciec z miasta i przedostać się do Unii Poł. Afrykańskiej. Inni — przerażeni sytuacją — zabarykadowali się w swoich domach i z trwogą czekają na dalszy rozwój wypadków.

Prawie wszystkie sklepy w mieście są zamknięte, odczuwa się też brak żywności. Połączenia ze światem zewnętrznym są przerwane i ostatnią relację telefoniczną przekazał do Unii Poł. Afrykańskiej farmer włoskiego pochodzenia Nick Benini, poczym wszelka łączność ustała.

Dziś w mieście zapanował względny spokój, ale rzecznik Lizbony powiedział że sytuacja jest "bardzo skomplikowana".

Rząd portugalski wysłał do Mozambiku specjalny oddział komandosów, którzy obecnie patrolują ulice i starają się zapobiec aktom gwałtu, ale 2,000 partyzantów z organizacji Frelimo, czyli Wyzwoleńczego Frontu Mozambiku, zapowiada marsz na miasto i udzielenia zbrojnego poparcia nowej murzyńskiej władzy.

A równocześnie w Lizbonie odbyła się ceremonia nadania pełnej niepodległości innej kolonii portugalskiej — Gwinei-Bissau.

W prezydenckim pałacu Belem prezydent Antonio de Spinola, z monoklem w oku, w otoczeni uprzywódców ruchu wyzwoleńczego z tej kolonii, podpisał deklarację niepodległościową.

"Jest to moment historyczny. Wszyscy jesteśmy głęboko poruszeni. — Wojna jest skończona. Myślimy teraz o naszych licznych poległych" — powiedział portugalski minister spraw zagranicznych— Mario Soares.

Deklaracja niepodległościowa zakończyła 13-letnią wojnę w tej kolonii i 343-letnie rządy Portugalii.

Ratusz Szczecina

Po wieloletniej odbudowie, prowadzonej z iście benedyktyńską dokładnością, oddano do użytku jeden z najpiękniejszych zabytków Szczecina — ratusz staromiejski z XV w. W czasie ostatniej wojny został on całkowicie wypalony.

WASHINGTON.—Joan Dean III, były bliski współpracownik prezydenta Nixona, rozpoczął odsiadywanie swego czteroletniego wyroku. (UPI)

★ Praca Żeńska

• COOK

Mature woman for home-cooked style meals. Hours 10 a.m.-5 p.m. 5 days.

• WAITRESSES

Steady. Hours 5 p.m. to midnight.

Call 453-6474

for appointment

SECRETARY

Flexible hours. Government agency requires good typists on a pernament, part-time or full time basis. No shorthand. Loop location. Near commuter stations. Call Mr. Mickey.

454 -0400

WEEK-DAYS

Typist Wanted

208 S. JEFFERSON
1st Floor

Z Klubu Matek Weber High School

Klub Matek przy szkole średniej Weber H.S. zawiadamia, że pierwsze w tym roku zebranie odbędzie się we wtorek, 17 września, o 7:30 wieczorem w Social Hall, pnr. 5252 W. Palmer.

Prezeska G. Welland i przewodniczący ks. Dennis Sanders, C.R. wraz z nowym zarządem i administracją o przybycie na zebranie. Będzie otwarty bufet.

Uwaga Członkowie SPK Koła Im. 2 Korpusu

W Chicago przebywa Premier Rządu Polskiego w Londynie.

W dniu 12 bm., Premier złoży wizytę naszemu Kołu. Zarząd apeluje do Członków o przybycie w tym dniu do lokalu Koła, o godzinie 7:30 wiecz. Spotykamy się, aby powitać reprezentanta Pol. Emigracji Politycznej.

Co Cudze–To Lepsze

Krowa to podobno niebardzo mądre stworzenie. Taką przynajmniej ma ona opinię. Ile razy spojrzę już nie na zwyczajne głupie cielę, ale na spokojną, stateczną, starą krowinę, jak z zupełnie dobrego, ale swojego pastwiska wybiera się na inne, wcale nie lepsze, ale cudze, tyle razy i ja również wątpię w jej mądrość.

Ale znalazł się farmer, który zabawił się w psychologa i wykorzystał skąpy rozum swoich Holsteinów. Pastwisko jego usychało w czasie letniej suszy, toteż trzeba było dokarmiać krowy kiszonką z kukurydzy. Z tą kiszonką był wieczny kłopot, bo ją krowy rozrzucały, deptały, marnotrawiły. Poczynając od pewnego dnia zaczął farmer rozkładać kiszonkę tuż za płotem, którym ogrodzone jest pastwisko. Krowy przywykły chodzić koło płotu i żarłocznie spoglądać na zakazane tereny. Zobaczywszy za płotem kiszonkę, zjadały ją do syta. Smakowała im bardzo, bo pewnie myślały, że kradziona.

Od tej pory już drugi rok farmer powtarza swój prosty trick. Daje on ciągle doskonałe rezultaty. Krowy zjadają kiszonkę, nie rozdeptują jej i nie rozrzucają. Ciągle im się zdaje, że to wyjątkowa okazja.

Red. Tadeusz Horko w Nowym Yorku

Yew York. (N.D.) — Do Nowego Yorku przybył z Anglii na kilka tygodni znany polski dziennikarz, główny korespondent "Nowego Dziennika" w Europie, red. Tadeusz Horko.

W drugiej wojnie światowej red. Horko walczył w Norwegii. Następnie był naczelnym redaktorem "Dziennika Żołnierza" w Glasgow oraz w okresie powojennym redaktorem naczelnym "Dziennika Polskieg" w Londynie.

Podczas alianckiej inwazji kontynentu służył w kampanii we Francji, Belgii i Holandii.

Polacy Badają Przeszłość Nilu

Krakowscy naukowcy - doc. dr Janusz Kozłowski i doc. Joachim Śliwa z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, prowadzą badania nad przeszłością geologiczną Nilu. Zebrane podczas wypraw do Afryki próbki osadów nilowych zostały poddane szczegółowej analizie. Okazało się, że Nil jest rzeką starszą niż przypuszczano i był kiedyś znacznie dłuższy. Źródła Nilu znajdowały się też w innej części Afryki — brał on bowiem swój początek w górach Etiopii.

★ Praca Żeńska ★ Praca Żeńska

POTRZEBNA PANI

Mówiąca po polsku i angielsku.

DO OGÓLNEJ PRACY BIUROWEJ

MUSI PISAĆ NA MASZYNIE.
i posiadać prawo stałego pobytu w USA.
Ciekawe i urozmaicone zajęcie
dla osoby szukającej stałej pracy.

- PŁATNE WAKACJE
- BEZPŁATNE UBEZPIECZNIE NA SZPITAL I EMERYTALNE.

Zgłoszenia:—

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave., Chicago, Ill. **BR 8-8700**

GENERAL OFFICE

Diversified position for the "career-minded" mature individual in a growing organization. Must be an accurate typist — good figure apptitude — assist on light switchboard — possess flexible adaptability to responsibility and have at least 3 years experience.

- Permanent position • Excellent salary
- Outstanding fringe benefits • Pleasant surroundings
- Modern air conditioned office • Parking lot
- Convenient to public transportation. — Near northwest side location.

Call Between 8:30 A.M. to 5 P.M.

733-3110

POTRZEBNA KOBIETA

Do Pomocy Kucharzowi
Musi mówić nieco i czytać po angielsku. 5 dniowy tydzień. Dobra zapłata. Zgłoszenia

6111 W. Belmont Ave.

POKOJÓWEK

Na częściowy czas tylko rano. Musza mówić nieco po angielsku.

COVE MOTEL
2019 S. Cicero
656-2260 — 242-3932

Potrzebne Są "NURSES AIDES"

NA KAŻDĄ ZMIANĘ
DO WYBORU

Świetne wynagrodzenie. Dojazd i obiady za darmo. Nie muszą być wykwalifikowane. Angielski nie konieczny.

8333 GOLF ROAD
NILES, ILL.

★ Milwaukee Wisconsin

★ Praca Męska

OUTSTANDING JOB OPPORTUNITIES IN MANUFACTURING

The Falk Corporation, a leading manufacturer of geared power transmission equipment is accepting applications in the following areas:

MACHINE SHOP
WELD SHOP
FOUNDRY
MAINTENANCE

We offer good wages, good working conditions, excellent training programs and outstanding benefits, including paid hospitalization, dental and life insurance.
Apply at the Employment Office of the Falk Corporation, a subsidiary of Sundstrand Corporation.

FALK
a good name in industry

3001 West Canal Street
Milwaukee, Wisconsin 53208
An equal opportunity employer

MAINTENANCE MECHANIC

Experienced maintenance mechanic with thorough knowledge of general machine maintenance and repair, pipe fitting, sheet metal, welding and cutting.
Excellent company paid fringe benefit program.

Froedtert Malt Corp.
3830 W. GRANT ST.
MILWAUKEE, WIS.
An Equal Opportunity Employer

MAINTENANCE & JANITORIAL

For luxury apartment complex in Brown Deer.
Full time mature man preferred.
Call Margie Bussler
(414) 354-0478

JANITOR

1st Shift. Reliable man.
Good starting wage.
Apply in person
BLACK HAWK TANNING COMPANY
1006 W. Bruce **Milwaukee**

★ Praca Żeńska

NURSES-REGISTERED L.P.N.'s
PHYSICAL THERAPY ASSISTANT
ST. ANN HEALTH CENTER
3221 S. Lake Drive
Milwaukee, Wis.
(414) 744-1162

POTRZEBA Kobiet i Dziewcząt

Do Lekkiej Pracy Fabrycznej

Dzienna i nocna zmiana. Stała praca. Dobra płaca i inne świadczenia.
Zgłoszenia osobiście celem podania swych danych osobistych pracy po godzinie 6:00 wieczorem.

ACE Transformer Co.
4207 W. Armitage

BILLER-TYPIST

Invoice typing and billing. General office work. Small office. Some experience preferred.

939-2279

- **ALTERATION WOMEN**
  Experienced
  For Fine Dress Shop
- No Saturdays or Evenings

APPLY IN PERSON
SYLVIA STEIN
55 E. Washington St.
PITTSFIELD BUILDING Lobby

BEAUTY OPERATORS
With some following
• Salary plus commission
ELSIE'S TERRACE COIFFURE
7024 W. Belmont
725-3204 **545-4462**

• **ALTERATION WOMAN**
Full time — Experienced.
Company benefits and Discounts.
Call MISS BROWN
STANLEY KORSHAK
912 N. Michigan Ave.
337-7766

ATTENTION HOUSEWIVES

Cafeteria-Snack bar. Ideal position to earn extra cash while children are in school.
Call between 10 and 5
629-7780 Ext. 48

HELP WANTED MEN INSPECTORS
MACHINE PARTS AND GEARS
Experienced Required.
Days plus overtime.
EXCELLENT BENEFITS.
Northwest Side.
Tel. 421-6420

• **SALESLADY—EXPERIENCE**
Must speak Fluent Polish and English
• We Carry Complete Line of Cards and Gifts.
JUBILEE CARD & GIFT SHOP
5556 W. Belmont **Chicago**

★ Praca Męska

MAINTENANCE MECHANIC

Welding experience necessary. Good hourly wages and good fringe benefits.
APPLY TO
BOB JOHNSON
DARLING & CO.
927-3000 X 262

FINISHING AND SHIPPING DEPARTMENT
Growing furniture company looking for responsible
YOUNG MAN
Experience not necessary.
Call 751-1122

Experienced
CRAFTSMAN
Preferably with production experience for top job in growing furniture company.
Call 751-1122

POTRZEBA stolarza do drzwi i okien. Również malarza do malowania mieszkań. Dzwonić po 7-ej wieczór: HU 6-2085.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR SATURDAY-SUNDAY EDITION IS THURSDAY 4 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO (SOBOTA-NIEDZIELA) WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ DO CZWARTKU DO 4-EJ PO POŁUDNIU

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

raca Męska ★ Praca Męska

WANTED — 1st CLASS

BOLT MAKER — SETTER OPERATORS
NUT FORMER — SETTER OPERATORS
COLD HEADER — SETTER OPERATORS
ROLL THROWING — SETTER OPERATORS

FOR 1ST, 2ND and 3RD SHIFT

Top rates commensurate with experience.
Offering steady jobs with good working conditions!

Apply, Call or Write to:

CAPITAL METAL INDUSTRIES
61 Milne Ave., Scarboro, Ontorio, Canada
416—694-3351

RARE OPPORTUNITIES

We had a good response to our earlier advertisements, but we are still recruiting. There are openings left for psychiatrists in our new and growing Community Mental Health Center System in this progressive western state. Board-certified psychiatrists desired. May consider highly qualified board-eligible psychiastrists. Should have a true interest in being innovative in community programs. Choice of excellent salary or lucrative fee-for-service contracts. Although money and life style are excellent, we are primarily seeking true professionals with a sense of idealism. Settings are located in excellent places in which to raise families with good school systems, excellent recreational facilities, high living standards. If interested, please send curriculum vitae and contact:

Franklin D. Master, M.D.
Phone (402) 477-3971, Extension 303

Dept. of Public Institutions,
Box 94728 **Lincoln, Nebraska 68509**
An Equal Opportunity Employer

SKILLED MACHINISTS

JOURNEYMEN OR Ist CLASS!

Make own setups and work from blue prints and close tolerances. Welmet Industries in Welland, Ontario has immediate openings for experienced machine operators and machinists. Top Dollar for Top Men based on your experience. Welland is an industrial city of 45,000 in the heart of the Niagara Peninsula, 82 miles from Toronto. Houses are affordable, and available. All the amenities of big city life are combined in a small town environment. Rush your work history and qualifications to:

PERSONNEL MANAGER
WELMET INDUSTRIES LIMITED
A Division of CAE Industries Ltd.
317 King St., Welland, Ontario, Canada L3B 3K2

MACHINIST

Experience not necessary. Good starting pay. Free hospitalization, profit sharing. Overtime.
LUPIE MACHINE & ENGINEERING CO.
2703 S. Kedzie

BAKER
ALL AROUND
GOOD WAGES.
6744 W. Belmont

• **FINISHER**
Experienced Wood Finisher.
• TOP SALARY
• FRINGE BENEFITS
Call LEONARD FILOMENO
439-5600
Hartmann-Sanders Co.
1717 Arthur Ave.
Elk Grove Village

MACHINE SHOP JOBS OPEN

For drill press, lathes and milling machines. Full time. Days.
Phone Matt at 785-5252
Peoria Mfg. Co.
11837 S. Peoria

Turret Lathe Man
STEADY WORK.
EXCELLENT OPPORTUNITY.
FAMILIAR WITH GISHOLTS.
National Manufacturer
666-0926

• **DIE SETTER**
No experience Necessary will train.
• Hospitalization Insurance Plus Paid Vacation
KOOPS KAPS INC.
5259 W. Grand Ave. **Chicago**

PRODUCTION WORKERS

We have immediate need for dependable individuals with a good work record in our Production Department. FLOATERS NEED NOT APPLY. Company paid insurance, holidays and other fringe benefits.
Apply in Person To:
Pittsburg Metals Purifying Co.
120th & Doty Avenue
(Entrance to Olivieri Industrial Park)
Chicago, Ill.

WAREHOUSE ANODIZING HELPER

Will train, but fork-lift experience necessary. Must be able to work nights and must speak some English.
Call 671-5577

JANITOR—EXPERIENCED
Part Time 2 Days a Week
Near Belmont-Ashland
486-4456

KRAWCA

Na pełny czas. Musi mówić nieco po angielsku.
Zgłoszenia
RICHMOND BROS.
7969 S. Cicero

• **KRAWCA**
NA PEŁEN CZAS — NADGODZINY
Doświadczonego przy poprawkach i w prasowaniu.
Angielski nie wymagany
787-0906

STATIONARY ENGINEER

Immediate openings for operating engineer. Guaranteed 48 hrs. per week. Must have Chicago license.
Phone 927-3000, Ext. 359
for appointment.

Help Wanted
EXPERIENCED BAKER
Full Time—5 Days
2638 W. Division
BR 8-2722

2 MEN
For General Factory Work
Must be 18 yrs. or older.
Apply in person between 9 A.M. and 4 P.M.
7039 S. Bell

JANITOR - HANDYMAN
Small Loop building.
Daytime hours
Good job.
372-8608 — Mr. Thomas
108 W. Lake St. **Room 200**

EXPERIENCED
• **SHEAR OPERATOR AND**
• **PRESS BRAKE OPERATOR**
Full time. Steady.
EXCELLENT PAY AND BENEFITS.
CALL 358-1075

DIE REPAIRMAN

Experienced in sharpening and making repairs to metal drawing and progressive stamping dies.
CALL OR APPLY IN PERSON
CONTINENTAL SCALE CORP.
7400 W. 100th Pl. **598-9100**

PRINTING — OFFSET TABLETOP DUPLICATORS SERVICEMAN

Some electronic copier repair exp. helpful. Car, salary, expenses, fringe benefits. Contact
GRAPHIC-MIDWEST
247-0277

MACHINISTS

Full time opportunity for expereinced journeymen machinists. Should have working knowledge of lathe, mills, grinders and other general shop equiptment. Excellent wage and benefit package.
PHOENIX CLOSURES INC.
2444 W. 16th St., Tel. 226-1700
An Equal Opportunity Employer

SECOND COOK
FULL TIME WORK.
Hours 6 am to 3 pm.
Must have experience.
Call Chef Zapata.
654-2230
THE DRAKE OAKBROOK
York & Cermak Roads

★ Kontraktorzy ★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz **588-6535**

★ Praca

JANITORIAL HELP WANTED
MALE and FEMALE.
Openings for light and heavy office cleaning work.
GOOD PAY.
Paid vacations, hospitalization.
Apply between 1-4 P.M.
MAINTENANCE SERVICES CO.
130 N. Franklin St.
Chicago, Ill. 60606
Tel. 236-4343

GIRLS, WOMEN, MEN

For office work, full and part time. Small friendly office.
English necessary.
Varied work. Will teach.
372-8608 — Mr. Thomas
108 W. Lake St. **Room 200**

SEIKO

If you are mechanically inclined and enjoy working with your hands, SEIKO, one of the world's leaders in the Watch industry could use you as a Watchmaker Trainee.
• TOP SALARY AND FRINGE BENEFITS
CALL 332-6530
for interview or send letter to:
MR. TOMS in care of
SEIKO CENTER
29 E. Madison St., Suite 1112
Chicago, Ill. 60602

PART TIME
Men and Women
For Office and Store Cleaning.
Mornings, Afternoons and Evening job available.
Phone 666-3541 **Ad No. B-16**

COOK
6 hours per day 9 A.M. to 2 P.M.
Approximately 20 hours per week.
Call 255-3456

★ Pomoc Domowa

ODPOWIEDZIALNA pani do lekkiej pracy domowej i opieki nad starszym inwalidą. Dzielnica północny-zachód. 5 dni w tygodniu. Trochę angielskiego. Dzwonić — 286-1628 po 6-ej wieczorem.

LIVE-IN housekeeper for elderly couple, no children nor pets. Private room and bath. Good home for single lady, preferably middle aged. 25 miles out of Chicago. Must speak English.
Phone: 529-5081

WANTED live-in help, own room and bath, excellent salary. References required. 272-2144.

DEPENDABLE WOMAN NEEDED

General housework. One day per week. Steady. Chicago North side. Good pay. References. — English necessary.
528-1684
after 6 p.m. weekends any time.

KOBIETA DO SPRZĄTANIA

1 dzień w tygodniu. Wolimy we wtorek. Referencje wymagane. Północne przedmieście. Dobra komunikacja. Dzwonić po angielsku
835-5355

HOUSEKEEPER

For 2 adults. Live in. Excellent salary, living accommodations and transportation. 3200 North. 883-7402 weekdays.

KOBIETA do pracy domowej. Własny pokój z łazienką. Rodzina lekarza — mówi po polsku. 677-6485.

BABY SITTER

For 2 children. Light Housework. Live in 5 days a week.
Call 824-1646

★ Naprawa TV

TELEWIZORY KOLOROWE CZARNO-BIAŁE
Naprawia Inż. Paprocki
Gwarancja
Tel. 235-0420

★ FARMY

PÓŁNOCNY ZACHÓD

Puste 6½ akrów ziemi farmerskiej graniczące ze stawem, przy dobrej drodze. Dobre warunki.
231-1025

CENY WERASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE

Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zanim — zanim się rozpoczniecie pośpiech.—Posiadamy Workman's Compensation. Gen. Liabilities Insurance

General Contracting Co.
4146 W. ARMITAGE
278-1525

POLSKI KONTRAKTOR

Instaluje, reperuje: łazienki, kuchnie, bojlery i kanalizację. Licencjonowany.
24 godzinna obsługa telefoniczna.
776-2923

★ Domy

6934 S. KARLOV

6-cio pokojowy murowany, 4 sypialnie, 40 stóp szeroka parcela, boczny wjazd do garażu.
$34,900

3820 WEST 55-TY PLACE

4 pokojowy murowany, można wykończyć 2 pokoje na strychu.
Cena $27,500

Klucze w biurze
HENRYK MACHNICKI
3801 West 55-ta Ulica
735-5700

HOUSE FOR SALE
Open House Sunday
from 1:00 to 5:00 P.M.
3043 N. KILBOURN AVE.
First time offered.
Original owner. Beautiful 6 rooms brick bungalow. Knotty pine basement. Convenient to schools, churches and public transportation. Modern bathroom and cabinet kitchen. Truly an exceptional home.
ARC REALTOR
Tel. 282-2700

PRZEZ WŁAŚCICIELA
7600 W.—3600 N.
1½ piętrowy, 6 pokojowy murowany bungalow, gazem ogrzewany. Garaż na 2 auta. Blisko szkół, kościołów, zakupów i komunikacji. Wyższa 30ka. Tylko za umówieniem.
625-3136

BRIGHTON PARK

4x4 murowany. Nowoczesne kuchnie i łazienki. Garaż na 2 auta. Nowy prąd elektryczny. — Cena $27,500.
BE 3-7247

$5,800 WPŁATA
BLISKO GRAND I AUSTIN

Murowany. 2 mieszkaniowy. 1-3 sypialnie. 1½ łazienki. Drugie mieszkanie — 2 sypialnie. Gazem, gorącą wodą ogrzewane. Dębowe obicia. Kafelkowe łazienki. Cena $58,000 na 8½% pożyczki.

Lawrence Realty
286-8288

★ Do Wynajęcia

6 i 3 POKOJE ogrzewane, spokojnie, piec, lodówka — dorosłym.
772-6195

5 ROOM APT.

Heated hot water. 2nd floor. Newly decorated, cabinet kitchen, tile bath. Adults. No pets. Good transportation, shopping.
2334 W. Cornelia
472-1804

ONE BEDROOM APT
$100.00
2 BEDROOM APT.
$125.00
4234 WEST THOMAS
777-7186

DOM do wynajęcia—5 pokoi. CO 4-6065. 12415 S. Michigan Ave.

6 POKOI do wynajęcia. 4300 zachód—1500 północ. 342-7681.

5 POKOI, kryta weranda, 2 piętro, na 4875 W. Wabansia będzie wolne od 1 września, bez dzieci.

6 LARGE ROOMS, 3rd floor, heat and hot water included. Vicinity St. Hyacinth Parish. — $160.00. Call after 6 P.M. BR 8-8197.

4 POKOJE z frontu. 1044 N. Wolcott. Nieumeblowane.

★ DOMY Z INTERESEM

SKLEP spożywczy oraz 2 4-pokojowe mieszkania w Stickney, przez właściciela. 496-9721.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

Wprowadzenie Kontroli Płac Spowoduje Duży Wzrost Cen

Ostrzega Przywódca AFL-CIO, S. Johnson

Stanley Johnson, przewodniczący organizacji AFL-CIO na stan Illinois ostrzegł delegatów 17 dorocznej Konwencji, jaka odbywa się obecnie w Chicago, iż należy spodziewać się dużego wzrostu cen w rezultacie ewentualnego wprowadzenia kontroli cen i płac.

Johnson oświadczył 2,500 delegatom, zebranym w Conrad Hilton hotelu, iż potężne korporacje zaangażowane są obecnie w nieustannej podwyżce cen, po której nastąpią masowe kampanie propagandowe dla wprowadzenia kontroli ekonomicznej bez cofnięcia cen wstecz.

Będzie to kompletna parodia, oświadczył Johnson i świat pracy nie chce takiej kontroli. Uprzednio Thomas Coulter, urzędnik wykonawczy — Chic. Stowarzyszenia Handlowego oświadczył na Konwencji, iż musi być coś zadecydowane i to możliwie szybko, ponieważ stoimy w obliczu obniżenia się standardu życia. Coulter nie wymienił kontroli cen. Zaznaczył, iż koszty energii stały się główną przyczyną inflacji i domagał się osłabienia nacisku na instrukcje co do warunków otoczenia, zwiększenia wysiłków rządowych w dziedzinie badań innych źródeł energii, zniesienia kontroli cen gazu naturalnego i nie dokonywania żadnych zmian w prawach dotyczących podatku federalnego jako zachęty do badań przeprowadzanych przez prywatne kompanie w poszukiwaniach za naftą i olejem.

Debaty zapowiadają się gorące na Konwencji. Przygotowywana jest rezolucja potępiająca autostradę Crosstown i spodziewane są kontrowersyjne wnioski. Mayor Daley wygłosił krótkie przemówienie na otwarciu Konwencji w poniedziałek. Przeciw Crosstown, delegaci z miejscowego oddziału unii rzeźników zarzucili, iż społeczne koszty zbudowania Crostown będą ich zdaniem, olbrzymie.

Rezolucja przeciwko Crosstown —stanowi bezpośredni atak na administrację mayora Daley. Określa ona, iż właściciele realności na trasie autostrady nie otrzymają cen rynkowych, prace nie będą rozdzielone równomiernie, podobnie jak i kontrakty i powstaną okazje różnych nadużyć.

Rezolucja ta spotka się z przeciw atakiem ze strony delegatów z zawodów budowlanych i przywódców unii popierających plan budowy autostrady, — projektu mayora Daley. Należy spodziewać się szeregu innych rezolucji z innych dziedzin na zbiorowy przetarg na pracowników publicznych, straty kompensacyjnych przez prowadzenie urządzeń ochronnych i utrzymanie torów, itd.

NIKOZJA. — Prezydent Cypru, Glafkos Clerides (z prawej) przyjął w dniu 5 września br. Mircea Malitsa, osobistego wysłannika prezydenta Rumunii, Causescu. (UPI)

Większe Wygrane Mogą Pozbawić Zasiłków z Pomocy Publicznej

Stanowy Departament Pomocy Publicznej ogłosił w poniedziałek ostrzeżenie, iż odbiorcy pomocy publicznej jeśli wygrają wyższe wygrane na loterii stanowej mogą stracić prawo do pobierania zasiłków i świadczeń mieszkaniowych.

Każda bowiem wygrana w loterii stanowej uważana jest za dochód i może pozbawić odbiorcę pobierania zasiłków pomocy publicznej, wyjaśnił Bill Detweiler, przedstawiciel stanowego departamentu pomocy publicznej.

Detweiler podkreślił, iż niema ustalonej formuły dla określenia i decyzji, kto może być zdyskwalifikowany i dlatego każdy pojedyńczy wypadek wyższej wygranej musiałby być zadecydowany indywidualnie.

Bez wątpienia, powiedział Detweiler, — jeśli odbiorca pomocy publicznej wygra jakąkolwiek wyższą sumę jak np. $1 milion, $100,000, $50 tysięcy lub $10,000, mógłby być usunięty z listy odbiorców pomocy publicznej.

Zaś odbiorcy pomocy publicznej mogą być zdyskwalifikowani od tej pomocy do czasu,póki ich dochód i oszczędności nie obniżą się do wymaganego przepisami poziomu.

Przedstawiciele stan. loterii oznajmili w poniedziałek, iż sprzedaż biletów loteryjnych w ubiegłym tygodniu spadła z 5.1 milionów w tygodniu poprzedzającym, do 4.6 milionów na ten tydzień.

Superint. loterii Ralph Batch oświadczył, iż spadek ten mógł być spowodowany świętem Pracy i okresem wolnego czasu, a nadto ostrzeżeniem Prokuratora Generalnego Williama B. Saxbe, który podkreślił, iż niektóre ze stanowych loterii mogą stanowić technicznie wykroczenie federalnego prawa. Saxbe złagodził później swe ostrzeżenie, podkreślając, iż nabywanie biletów nie jest nielegalne i że Kongres powinien uchwalić odpowiednie ustawy dla zmiany praw.

Szóste z kolei ciągnienie biletów na loterii stanowej odbędzie się jutro, w czwartek, w ośrodku sklepowym Lakehurst w Waukegan. Wylosowane będą nagrody jak każdego tygodnia, a więc w Bonanza $300,000 i druga nagroda w wys. $50,000, nadto pewna liczba wygranych po $1,000 a także po $20, $100 i $1,500.

Samarytanie w Mundurach

Na tylnych drzwiach mieszkania w domu pnr. 3112 W. Cermak Rd. widnieje napis, wyraźnie napisany dziecinną ręką: "I Love You, Daddy." Ale "Daddy" nie jest w domu ponieważ odszedł od swojej żony, zostawiając ją z ich 16-dniową córeczką i 50 centami.

Mrs. Yvette Gutierrez, lat 30, ma ponadto czworo dzieci z pierwszego małżeństwa na utrzymaniu. Będąc w niezwykle trudnej sytuacji materialnej młoda matka zdecydowała się na krok, który być może nie był normalną procedurą ubiegania się o zapomogę ale dał rezultaty . . . i co najważniejsze, szybko.

Mrs. Gutierrez zadzwoniła na posterunek policji przy Marquette Rd. Przybyli dwaj patrolowi—Phil Handzel oraz Mike Protolipac — którzy postanowili działać szybciej niż wymagałaby tego normalna procedura ze składaniem podania, umotywowaniem, itp.

"Kiedy usłyszałem płacz tego niemowlęcia, to aż się nogi pode mną ugięły" powiedział Phil Handzel, który 5 miesięcy temu został ojcem.

"Maleństwo było bezradne, Mrs. Gutierrez płakała. Pomyślałem sobie wówczas, że normalną drogą urzędową zajęłoby to kilka dni zanim rodzina otrzymałaby jakąś pomoc."

Policjanci udali się do najbliższego sklepu gdzie zakupili sporą ilość pożywienia dla niemowlęcia.

"Mamy w zasadzie tylko udzielać porad prawnych w takich sprawach. Ale w tym wypadku uważaliśmy to za jedyne wyjście" stwierdził Mike Protolipac, który niedawno poślubił siostrę Handzel'a.

Jak zeznała później kobieta, mąż zostawił ją w przypływie gniewu, kiedy dowiedział się, że kupiła odzienie dla dzieci przed rozpoczęciem roku szkolnego z pieniędzy, które miały być przeznaczone na opłacenie komornego i raty za meble.

Mrs. Gutierrez otrzymuje zasiłek na utrzymanie czworga dzieci, które są w wieku od 10 do 4 lat. Jej mąż, według niej, posiada konto oszczędnościowe, na które odłożył $3,000 oraz pracuje. Pieniądze te jednak uważa tylko za swoje, oświadczyła kobieta.

Mrs. Gutierrez, która wyszła za mąż drugi raz w czerwcu br., przyznała iż nie kupiła dzieciom żadnej nowej odzieży przez cały rok.

Przekroczenie Przepisów Sanitarnych

Inspektor Wydz. Zdrowia wydał w poniedziałek nakaz uporządkowania w ciągu 24 godzin kuchni w kawiarni "Minut Chef" w hotelu Sheraton-Chicago, 505 N. Michigan, grożąc w przeciwnym razie zamknięciem.

Przedstawiciel szpitala tłumaczył zamknięcie kawiarni w poniedziałek o 4 godziny wcześniej (o 7-e wieczorem, zamiast o 11-ej) "rutynowymi porządkami, jakie robi się co kilka miesięcy".

Nakaz został wydany, gdy inspektor stwierdził, że przekroczone są przepisy sanitarne.

MOSKWA.—Najwyższe władze sowieckie wyraziły zgodę na ozdobienie grobu byłego szefa sowieckiej kompartii Nikity Chruszczowa rzeźbą wykonaną przez Ernesta Neizwiestnego. 12 lat temu, Chruszczow oglądając tę rzeźbę wyraził się krytycznie o niej mówiąc iż "osioł zrobiłby to o wiele lepiej. . . . (UPI)

Zwłoki Matki i Córki Znaleziono w Płonącym Domu

6-letni chłopiec, którego matka i siostra padły ofiarą mordercy w Crystal Lake, był badany przez policję, w nadziei, że udzieli jakiejś informacji wyjaśniającej tajemnicę morderstwa.

Robert jest synem Nancy, C. Lossman, lat 27. — Nagie zwłoki kobiety z nylonowym sznurem zaciśniętym na jej szyi znaleziono w mieszkaniu na pierwszym piętrze, Crystal Terrace Apartments, 210 Elmhurst ul., na przedmieściu. — Zwłoki 3-letniej siostrzyczki Roberta, Lisy, znaleziono w łazience. Dziewczynka została zaduszona biustonoszem swej matki.

Policja przypuszcza, że pożar, który doprowadził do wykrycia zbrodni został spowodowany podpaleniem przez mordercę, dla zatarcia śladów. W czasie pożaru chłopiec został uratowany przez wuja, Richarda Lossman, zamieszkałego w tym samym domu, na drugim piętrze. Lossman, zeznał, że poczuł dym i zobaczył płomienie z okna mieszkania siostry. — Wszedł przez okno, znalazł nieprzytomnego chłopca w łóżku i wyniósł go przez to samo okno, którym wszedł.

Szef policji Sam Johns mówi, że ogień podłożono w szafie ściennej na zewnątrz 3-ch pokoi sypialnych. Pożar wywołał duże szkody, — zanim straż pożarna otrzymała alarm o 5.50 nad ranem.

Zabita kobieta nie była zamężną. Jak podaje Chicago Tribune, policja już badała jej przyjaciela. Tylko mały Robert mógłby wskazać na mordercę, jeśli go widział.

Theron Ehorn, koroner powiatu McHenry mówi, że autopsja wykazała, iż zarówno matka jak i córka zmarły wskutek uduszenia. Lossman miała także uszkodzoną czaszkę oraz cięcia i ślady zębów na lewej piersi. Szuflada z komody w sypialni pokoju ofiary była wyjęta, widocznie morderca szukał pieniędzy.

Robertem zaopiekowali się jego dziadkowie, Elmo i Shirley Lossman, zam. w McHenry.

Nancy Losman absolwentka McHenry H.S., studiowała 2 lata na uniwersytecie Northern Illinois w pow. Du Kalb, a przez ostatnie trzy lata była zarządzającą trzypiętrowego domu apartamentowego, w którym mieszkała ze swymi dziećmi.

Weto Gubernatora w Sprawie Uchwały Emerytalnej

Gubernator Walker skorzystał z prawa weta i odrzucił wniosek zatwierdzony wcześniej przez obie izby legislatury. Proponowana uchwała miała gwarantować pełne emerytury tym członkom legislatury, sędziom i pracownikom stanowym, którzy zostali uznani za winnych wykroczeń kryminalnych w czasie pełnienia swoich obowiązków.

Gubernator Walker zwołał z tej okazji krótką konferencję prasową w Gmachu Stanowym w Chicago, gdzie nie kryjąc sarkazmu oświadczył zebranym przedstawicielom prasy i telewizji: "Dzisiaj zabawimy się troszkę . . ."

Ogłaszając swoją decyzję odnośnie przesłanego do jego podpisu wniosku, Walker nazwał proponowaną uchwałę "aktem chroniącym przyszłych kryminalistów." Z tejże okazji odczytał także satyryczny poemat, który napisał jeden z jego współpracowników w oparciu o wiersz Edgara A. Poe "The Raven."

Gdyby uchwała została zatwierdzona, obaliłaby dotychczasowy Kodeks Emerytalny, który jasno stwierdza, iż żadne prawa emerytalne nie będą przysługiwać tym legislatorom, sędziom i pracownikom stanowym, którzy zostaną uznani za winnych, w wyniku procesu, przestępstw kryminalnych związanych z wykonywanymi obowiązkami.

Wniosek, który został odrzucony przez Walkera był przedstawiony i popierany w Legislaturze przez trzech członków republikańskich oraz dwóch demokratów. Gubernator oświadczył, iż propozycja ta zbytnio przypominała mu czasy polityki stanowej związanej z torami wyścigowymi i pudełkami po butach.

Sędzia Holzer Żąda Zredukowania Spraw

Sędzia sądu okręgowego Reginald Holzer, republikański kandydat na sędziego sądu apelacyjnego w Illinois wystąpił we wtorek z domaganiami o wyeliminowanie systemu wielkich ław przysięgłych w tysiącach spraw kryminalnych, które hamują sprawy w salach sądowych.

Wyeliminowanie sędziów przysięgłych w tych sprawach przyśpieszyć może czasokres rozpraw o 60 dni i uwolni sztab sądowniczy i policję od podwójnej służby.

Strażacy Zapobiegli Eksplozji Zbiornika

Energiczna akcja strażaków trwająca przez około 5 godzin zapobiegła we wtorek eksplozji i pożarowi zbiornika z benzyną na stacji usługi i zmywania aut, pnr. 5725 N. Nagle Ave., gdzie ujawniono, iż zbiornik z benzyną cieknie.

Ewakuowano szereg sklepów na terenie dwóch bloków i rejon zagrożony został zamknięty przez policję. Pociągi na linii Chicago and North Western przejeżdżały niezwykle wolno po torach leżących w pobliżu stacji benzynowej by nie powodować wstrząsów i możliwej eksplozji.

"Chicago Tribune" Grozi Bojkot

Organizacja AFL-CIO zapowiedziała we wtorek 10 bm., że o ile nie dojdzie do negocjacji w sprawie 60 drukarzy, którzy stracili pracę w wyniku likwidacji gazety "Chicago Today" — ogłoszony zostanie tzw. bojkot "Chicago Tribune".

Rezolucja tego rodzaju rozesłana została do zainteresowanych organizacji i instytucji.

Śnieżny Lampart Poddany Operacji

Śnieżny lampart, niezmiernie rzadki okaz w Brookfield Zoo, chory na raka, został poddany operacji w klinice dla zwierząt przy Uniw. Illinois w Urbana.

14-letniego lamparta, który nazywa się Lhasa, wagi 75 funtów, przywieziono do kliniki o 6-ej nad ranem. Operacji dokonał dr Claude Gendreau, kierownik wydz. chirurgicznego, w asyście weterynarza Brookfield Zoo, dr weterynarii Dan Laughlina i dr Chrisa Wemmer.

Śnieżne lamparty pochodzą z Himalajów, Południowo-Wschodnia Azja i często chorują na raka i są bardzo trudne do chowania w niewoli.

W ogrodach zoologicznych w Stanach Zjednoczonych znajduje się 67 śnieżnych lampartów 4 w Brookfield Zoo. Ogółem na całym świecie w ogrodach zoologicznych jest tylko 130 lampartów tego gatunku. Lekarze nie mają nadziei na całkowite wyleczenie Lhasy, gdyż rak stopniowo przejdzie z klatki piersiowej do płuc. Zabieg chirurgiczny w tym wypadku jest tylko terapią. Lhasę przywieziono do Brookfield Zoo w w 1963 roku z Holandii.

Cullerton Pozostanie Aktywny w Partii

Przechodzący na emeryturę asesor pow. Cook, P. J. Cullerton oświadczył iż nie oznacza to, że zupełnie wycofuje się z życia politycznego.

Cullerton, liczący obecnie 74 lata, oznajmił na specjalnym obiedzie urządzonym w wardzie 38-ej, iż pozostanie nadal "komitymanem" tej wardy. Funkcję tę pełnił od 23 lat, natomiast urząd asesora piastował przez 17 lat.

Mayor Daley po raz pierwszy od 30 lat nie mógł wziąć udziału w obiedzie zorganizowanym na fundusz kampanijny Partii Demokratycznej w 38-ej wardzie.

Daley, jak i większość wysoko postawionych demokratów brało w tym czasie udział w stanowej konwencji w Auditorium Theatre.

Około 3,000 osób wzięło udział w obiedzie, płacąc po $20 od osoby.

Spadek Skażenia Powietrza

Znaczne skażenie powietrza, które trwało przez okres nieprzerwany pięciu dni spadło nieco we wtorek i obserwacja skażenia została odwołana we wtorek przez miejski wydział kontroli warunków otoczenia.

Stan bacznej obserwacji skażenia odnosił się w tych 5 dniach również i do dziewięciu powiatów leżących w północnej części stanu Illinois.

Siódma Warda Powraca Do Granic z 1970 r.

Komisja składająca się z trzech sędziów Sądu Apelacyjnego 7-go Obwodu wydała w poniedziałek orzeczenie przywracające granice 7-ej wardy z roku 1970. Sąd Apelacyjny odwrócił tym samym orzeczenie sądu niższej instancji, że granice wardy w 1970 zostały ustalone w sposób dyskryminacyjny, aby stworzyć większość białych wyborców w wardzie. W roku ubiegłym sędzia federalnego Sądu Dystryktowego, Thomas R. McMillen zarządził specjalne wybory aldermana 27 listopada, unieważniając poprzednie na mocy swego orzeczenia. Z polecenia sądu zmieniono również linię graniczną dzielącą wardę 7-mą i 8-mą.

Sąd Apelacyjny orzekł, iż opinia sędziego McMillen i jego werdykt były "błędne", aczkolwiek pozostawiono w mocy wybory z listopada 1973 roku. Alderman Gerald E. Jones będzie mógł dokończyć swoją kadencję i ponownie ubiegać się o miejsce w Radzie Miejskiej w wyborach 25 lutego, 1975.

Sędziowie Thomas Fairchild — Walter Cummings oraz John P. Stevens umieścili swoje orzeczenie w 21-stronnicowym protokóle. Stwierdzają oni, że aczkolwiek przywrócenie granic wardy do stanu z 1970 roku wyeliminuje jedną wardę gdzie większość mieszkańców stanowi ludność murzyńska, zmianę tę trudno byłoby poczytywać za celowo niekorzystną dla czarnych wyborców. Wskutek zmian granic wardowych w 1970 roku liczba ward z większością murzyńską wzrosła do 16 w porównaniu z 11 w roku 1961.

Ukarano Właściciela Zaśmieconego Mieszkania

Wayne Cleghorn, który mieszkał w Des Plaines z żoną, trojgiem dzieci i, jak podaje Chicago Tribune z 10 września, z tonami śmieci i odpadków, został skazany w poniedziałek na karę 80 dolarów za zakłócenie spokoju swych sąsiadów.

Cleghorn, schludnie ubrany, przyznał się do winy, ale nie wyjaśnił powodów, dla których mieszkał "w śmietniku", powiedział tylko, — że przyczyniła się do tego tragedia rodzinna.

Ta 'tragedia" pisze korespondent "Tribune," Steven Pratt, naraziła miasto na stratę $2,200, tyle bowiem kosztowało uprzątnięcie przez wynajętych robotników, śmieci z każdego pokoju apartamentu zajmowanego przez rodzinę Cleghorna. Rachunek przesłano właścicielowi kompleksu domów jednorodzinnych, Robertowi Lubin, który z kolei ma usunąć wszystkie szafy, przewody, a z niektórych pokoi podłogi, aby kompletnie oczyścić mieszkanie.

Cleghorn płacił miesięcznie komorne $220 i według kontraktu jest obowiązany do pokrycia kosztów reperacji.

W ubiegłym miesiącu policja otrzymała meldunek o włamaniu do domu pnr. 259-J W. Dover Dr. Nie znaleziono śladów włamania, ale policjanci zobaczyli Cleghorna, który siedział przy telewizorze i jadł kanapkę. Dookoła były stosy rozkładających się śmieci i odór nie do wytrzymania. Cleghorn został oskarżony o wykroczenie przeciw przepisom sanitarnym, które nie zezwalają na trzymanie śmieci dłużej niż 4 dni. Pracownicy miejscy pracowali dwa dni nad usuwaniem odpadków.

Sędzia Jerome Burke w sądzie miejskim Des Plaines, uważnie oglądał zdjęcia wnętrz rezydencji, podczas gdy rzecznik prawny władz miejskich twierdził, że cała okolica była zagrożona, — gdyż z powodu śmietnika w apartamencie, mogły wybuchnąć różne choroby.

Adwokat Cleghorna powiedział, że jego klient został dostatecznie poszkodowany, — gdyż przed kilku miesiącami rzuciła go żona, a obecnie po odkryciu stanu jego mieszkania, stracił pracę.

Sędzia, biorąc powyższe okoliczności pod rozwagę wyznaczył grzywnę $80. Najwyższa grzywna w takich wypadkach wynosi $500.

Konfiskata Marijuany

Czterej mężozyźni zostali aresztowani i oskarżeni o posiadanie marijuany, na przedmieściu, w poniedziałek, w trzech różnych miejscach. Policja aresztowała Jody J. Noel, lat 24 i Williama J. Reid, konfiskując 250 funtów marijuany, wartości $30,000. W Justice, 17-letni Michael Hartney, zam. 8226 S. 83-cia ulica na przedmieściu, został oskarżony o posiadanie marijuany, którą znaleziono w jego samochodzie. Williama R. Kemp, lat 21, aresztowano w jego mieszkaniu, 8640 S. 86 ul. również w Justice. Znaleziono 5 funtów marijuany.

ATLANTIC CITY, N.J.—Nowokreowana Miss Ameryki na rok 1975, Shirley Cothran, lat 21 z Fort Worth w stanie Teksas, zerwała z dotychczasową tradycją pozowania do zdjęć, robiąc nieoczekiwanego "psikusa" fotoreporterom. (UPI)